

PIEKNO ZIEM ODZYSKANYCH



Odra w okolicach Zielonej Góry

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

GDANSK, GDYNIA — PIĄTEK, 25 LIPCA 1947 R.

Nr 37

Maksymalne ceny na towary przemysłowe

Nie płacić ani grosza więcej!

Agencja PAP przysłała nam Wykaz Nr 1 maksymalnych cen detalicznych na artykuły przemysłowe wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym.

W celu ukrócenia spekulacji każdy kupujący winien ściśle przestrzegać niżej podanych cen. W razie napotkania nadużyć ze strony sprzedawców należy niezwłocznie powiadomić o stwierdzonych faktach Komisję Specjalną.

Lp.	Nazwa artykułu	Jednostka	Maksymalna cena detaliczna
A. ARTYKUŁY BAWELNIANE I LNIANE			
1. B.127 Kreton 71 cm	1 m	153.—	
2. B.125 Koszulówka drukowana 80 cm	1 m	173.—	
3. B.105 Drelich 71 cm	1 m	173.—	
4. B.143 Welwet szer. 71 cm	1 m	307.—	
5. B.236 Cąg ubraniowy 140 cm	1 m	345.—	
6. B.391 Ubaniowy męski 142 cm	1 m	345.—	
7. B.239 Manchester 71 cm	1 m	307.—	
8. B.439 GG 400 Manchester 71 cm	1 m	307.—	
9. B.102 Podszewka bawełniana 71 cm	1 m	157.—	
10. B.113 Pościelowe 140 cm	1 m	241.—	
11. B.315 Wsypy farbowane czerwone 80 cm	1 m	203.—	
12. B.688 Inlet Andrychowski 80 cm	1 m	345.—	
13. B.121 Surówka 71 cm	1 m	103.—	
14. B.240 Piłno harserskie 71 cm	1 m	179.—	
15. B.275 Ubaniowy męski 71 cm	1 m	205.—	
16. B.293 Flanera ubraniowa aksamitna drukow. 70 cm	1 m	191.—	
17. B.333 Chustki do nosa drukowane	1 tuz.	546.—	
18. Nici 200 m glas	1 szpulka	64.—	
19. 6807 Piłno lniane białe 140 cm	1 m	350.—	

B. ARTYKUŁY JEDWABNE			
20. J.101 Jedwab białozłoty 82 cm	1 m	378.—	
21. J.115 Jedwab błękitny 85 cm	1 m	716.—	
22. J.112 Podszewka aksamitna 85 cm	1 m	573.—	
23. J.194 Jedwab szafirowy sztuczny 90 cm	1 m	431.—	
24. J.117 Ciepłota mongol gładki 92 cm	1 m	529.—	
25. J.117/2 Ciepłota mongol wzorzysty 92 cm	1 m	601.—	
26. J.119 Georgetta gładka 90 cm	1 m	716.—	
27. J.119/3 Georgetta wzorzysta 90 cm	1 m	824.—	
28. J.D.101 Plusz sukninowy 70 cm	1 m	747.—	
29. J.D.106 Plusz płaszczowy 118 cm	1 m	1.004.—	
30. J.D.113 Struks 70 cm	1 m	402.—	

C. PASMATERIA I ARTYKUŁY KORONKOWE			
31. J.G.101/4 Wstążka rypsova Nr 4	1 m	5.—	
32. J.G.101/9 Wstążka rypsova Nr 9	1 m	15.—	
33. J.G.125/7 Sutaż	1 m	4.—	
34. J.G.122/61 Tressa jedwabna	1 m	5.—	
35. J.K.101 Firanki koronkowe bawełniane	1 m kwadrat.	510.—	
36. J.K.112/1 Firanki tiulowe szer. 150 cm	1 m	728.—	

D. ARTYKUŁY WELNIANE			
37. 2100/15 Boston barwiony 100% wełny 145 cm. Bielsko	1 m	6.905.—	
38. 2100/5 Wełna ubraniowa 100% 142 cm Bielsko	1 m	6.482.—	
39. 2109/30 Wełna ubraniowa 0% 140 Fabr. 9	1 m	557.—	
40. 2107/2 Wełna ubraniowa 60% 142 cm Bielsko	1 m	2.704.—	
41. 2224/4 Mundurkowe 25% wełny 142 cm Fabr. 4	1 m	927.—	
42. 2118/29 Płaszczowy męski 50% wełny 143 cm Bielsko	1 m	2.925.—	
43. 2118/8 Płaszczowy męski 100% wełny 150 cm Bielsko	1 m	6.946.—	
44. 2104/1 Ubaniowy męski 60% wełny 142 cm Łódź	1 m	3.088.—	
45. 2108/3 Ubaniowy męski 30% wełny 140 cm Tomaszów	1 m	1.275.—	
46. 2205/6 Sukienkowy damski 100% wełny 130 cm Bielsko	1 m	3.474.—	
47. 2206/2 Sukienkowy damski 60% wełny 128 cm Tomaszów	1 m	1.854.—	
48. 2207/2 Sukienkowy damski 30% wełny 121 cm Zgierz	1 m	774.—	
49. 2222/2 Płaszczowy damski 100% wełny 145 cm Bielsko	1 m	5.403.—	
50. 2223/4 Płaszczowy damski 60% wełny 140 cm Fabr. 10	1 m	4.062.—	
51. 2224/1 Płaszczowy damski 30% wełny 140 cm Tomaszów	1 m	1.545.—	
52. 2225/3 Płaszczowy damski 0% wełny 145 cm Zgierz	1 m	555.—	

E. PONCZOCHY I ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE			
53. P.106 Ponczochoy półgazowe I gat.	1 para	728.—	
54. P.108 Patentki bawełniane	1 m	81.—	
55. P.153 Ponczochoy jedwabne popularne	1 m	292.—	
56. P.115 Tenisówki Nr 7 i 8	1 m	95.—	
57. D.969 Kostium kąpielowy damski 100% wełny	1 szt.	2.330.—	
58. D.375 Spodnie kąpielowe 30% wełny	1 m	437.—	
59. D.101 Koszula jedwabna męska	1 m	1.748.—	
60. D.699 Błeser 100% wełny	1 m	4.077.—	
61. D.138 Komplet bez koronek	1 m	656.—	

F. KONFEKCJA			
62. K.121 Ubranie robocze drelichowe	1 szt.	947.—	
63. K.242 Koszula bawełniana drukowana	1 m	510.—	
64. K.173 Ubranie wełniane 0% wełny	1 m	2.330.—	
65. K.827 Ubranie wełniane 60% wełny	1 m	8.736.—	

G. WYROBY GUMOWE			
66. Śniegowce damskie 3/4 z zamkiem błysk.	1 para	2.138.—	
67. Śniegowce damskie 3/4 na 3 guziki	1 m	1.283.—	
68. Śniegowce damskie 3/4 krótkie na 2 guziki	1 m	1.176.—	
69. Śniegowce dziecięce od 2—8 lat	1 m	1.069.—	
70. Kalosze męskie płytke	1 m	855.—	
71. " zimowe głębokie	1 m	962.—	
72. " dziecięce	1 m	831.—	
73. Buty robocze	1 m	1.924.—	
74. Pantofle męskie sport. gumowe	1 m	606.—	
75. Czułenka damskie	1 m	523.—	
76. Wiatrówki damskie	1 m	505.—	
77. Tenisówki damskie	1 m	487.—	
78. Tenisówki męskie	1 m	534.—	
79. Trampki szare	1 m	760.—	
80. Pantofle dziecięce sportowe	1 m	439.—	
81. Płyty podeszwowe (skórguma)	1 kg	634.—	

Lp.	Nazwa artykułu	Jednostka	Maksymalna cena detaliczna
82.	Płyty podeszwowe wyższej jakości 40% kauczuku	1 kg	893.—
83.	Opony rowerowe 28x1,5	1 szt.	1.094.—
"	" 28x1 3/4	1 m	1.267.—
"	" 26x2	1 m	1.426.—
84.	Dętki rowerowe 28x1 1/2	1 m	518.—
"	" 28x1 3/4	1 m	533.—
"	" 26x2	1 m	648.—

H. ARTYKUŁY SPOŻYWCZE			
85.	Sól szara	1 kg	5.—
"	Sól biała	1 m	10.—
86.	Cukier	1 m	180.—
87.	Ocet spirytus. 6% (bez wliczenia kosztów butelki)	1 litr	75.—
"	Ocet spirytus. 6% (bez wliczenia kosztów butelki)	1 m	40.—
88.	Piwo jasne 9% bezalkoh.	1 m	88.—
"	Piwo jasne 9% butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1 m	45.—
"	Piwo jasne 9% butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1 m	33.—
"	Piwo słodowe bezalkoh.	1 m	100.—
"	Piwo słodowe butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1 m	100.—
"	Piwo słodowe butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1 m	38.—

I. PALIWA I SMARY			
89.	Nafta	1 litr	33.—
90.	Benzyna motorowa	1 m	38.—
91.	Smar do wozów czarny	1 kg	55.—
92.	Smar do wozów żółty	1 m	69.—

J. WYROBY PAPIERNICZE			
92.	Bibułka papierosowa 100 listków	1 książeczka	20.—
"	Bibułka papierosowa 50 listków	1 m	15.—
93.	Gilzy „Mokka” 100 gilz	1 pudełko	54.—
94.	Zeszyt szkolny 14-kartkowy (pap. piśm. V kl. lln.)	1 szt.	7.50
95.	Brukton 32-kartkowy (pap. piśm. V kl. liniowany)	1 m	15.20

K. PRODUKTY CHEMICZNE			
96.	Naftalen w łuskach	1 kg	65.—
97.	Naftalen w kulach	1 m	73.—
98.	Karbid	1 m	38.—
99.	Soda oczyszczona 100 gr	1 torebka	5.—
100.	Arvico — świece	1 kg	70.—
101.	Bordosol	1 m	123.—
102.	Karbolina sadownicza w opakowaniu	1,3 kg	114.—
103.	Ziarnik w opakowaniu	0,3 m	90.—
104.	Azotoks luzem	1 kg	486.—
105.	Mydło do prania 45%	1 m	432.—
106.	Proszek do prania 1/2 kg	1 paczka	20.—
107.	Soda do bielenia bielizny	1 kg	48.—
108.	Pasta do zębów Pe-Be-Co Nr 650 male tuby	1 szt.	34.—
"	Pasta do zębów „Kaldont - Schicht”	1 m	56.—
109.	Proszek do zębów „Pe-Be-Co” Nr 697b	1 m	55.—
110.	Puder dla dzieci 1/2	1 pudełko	69.—
111.	Pasta do podłóg „Erdalina 800 g biała	1 puszcza blasz.	543.—
112.	Świece stoł.	1 kg	600.—
113.	Ultramarina do bielizny „Azurin”	1 torebka	14.—
114.	Pasta do obuwia „Ladix” — czarna	1 szt.	23.—
"	Pasta do obuwia „Ladix” — biała lub brąz	1 m	26.—

L. ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO			
115.	Garnki, emaliowane proste z uchami skośnymi, tłoczone; wykonanie lekkie 30 cm	1 szt.	561.—
116.	Rondle emaliowane, proste, głębokie, z uchami skośnymi, tłoczone; wykonanie lekkie 20 cm	1 m	179.—
117.	Pokrywy emaliowane, płaskie, tłoczone; wykonanie lekkie 20 cm	1 m	249.—
"	cm 24	1 m	60.—
"	cm 30	1 m	88.—
"	cm 30	1 m	136.—

Lp.	Nazwa artykułu	Jednostka	Maksymalna cena detaliczna
118.	Dzbanki emaliowane, do wody stożkowe, z uchami, na nóżce, falcowane; wykonanie lekkie 2 l cm 12,5	1 szt.	137.—
119.	Czajniki emaliowane wypukłe z przykrywką na zawiasie, falcowane cm 10; wykonanie lekkie	1 m	129.—
120.	Miski i miednice emaliowane okrągłe, głębokie, tłoczone; wykonanie lekkie cm 22	1 m	79.—
"	cm 60	1 m	570.—
121.	Wiadra ocynkowane, koniczne, na nóżce z palakiem, falcowane cm 32	1 m	211.—
122.	Wanny ocynkowane do kąpania dzieci z szerokim brzegiem, z uchwytem na nóżce, falcowane cm 90	1 m	1.232.—
123.	Pralki ocynkowane, proste, tłoczone	1 m	182.—
124.	Połewaczki ocynkowane, okrągłe z palakiem na nóżce, falcowane 1 l	1 m	544.—
125.	Patelnie żelazne, niepokryte, szlifowane z trzonkiem płaskim, tłoczone cm 24	1 m	103.—
126.	Łopatkę żelazną, niepokrytą do węgla, z blaszanym trzonkiem, wielkość 1	1 m	30.—
127.	Garnki aluminiowe proste, z uchami skośnymi cm 11	1 m	529.—
128.	Rondle aluminiowe, głębokie, proste, z uchami skośnymi cm 12	1 m	209.—
"	cm 20	1 m	522.—
129.	Miski aluminiowe okrągłe cm 22	1 m	159.—
130.	Łyżki aluminiowe, stołowe, lane	1 m	8.—
"	Łyżeczki aluminiowe, stołowe, lane	1 m	6.—
131.	Noże stołowe	1 m	72.50
132.	Widelce aluminiowe stołowe	1 m	8.—

M. MATERIAŁY BUDOWLANE			
133.	Papa smołowcowa Nr 100	1 rolka	460.—
"	Papa smołowcowa Nr 150	1 m	400.—
134.	Cement	50 kg	187.—
135.	Wapno palone, kieleckie	100 m	284.—
"	Wapno palone, zwykłe	100 m	265.—
136.	Szkoło okienne 2 mm	1 m ²	345.—
137.	Zelazo kwadratowe i okrągłe 16 — 48 mm	1 kg	12.34
138.	Zelazo płaskie 26 — 100x8 mm	1 m	12.34
"	Zelazo kontowe 50x5 mm 1 belki NP 16	1 m	12.85
"	Zelazo obrotowe 55x16 mm	1 m	12.34
139.	Bednarka gor. walcowana 26—78x1,5 mm	1 m	27.25
140.	Błacha 0,5 mm	1 m	39.16
"	Błacha ocynkowana 0,5 mm	1 m	63.04
"	Błacha cynkowa 0,5 mm	1 m	51.04

N. NAWOZY SZTUCZNE			
141.	Plug 1-skbowy „Piorun” O	1 szt.	2.180.—
"	Plug 1-skbowy „NAP”	1 m	2.180.—
"	Plug 2-skbowy „UNPO”	1 m	8.680.—
142.	Brona BZL 1	1 m	2.180.—
143.	Obsypnik NO	1 m	2.180.—
144.	Kultywator URZOV 5	1 m	7.130.—
145.	Wialnia WI	1 m	15.000.—
146.	Kierat 2 k 40 obr. H2	1 m	24.300.—
147.	Kierat 24 — obr. ZZ1	1 m	22.680.—
148.	Sieczkarnia bęb. SM4	1 m	13.500.—
149.	Młóckarnia sztyft. 12—0—KW	1 m	27.540.—
150.	Siewnik IBS 100x9	1 m	34.000.—
151.	Walce pierścieniowe WP 120/15	1 m	9.700.—
152.	Wóz z kołami 2	1 m	34.500.—

Czyżby chwilowa zmiana taktyki Waszyngtonu? Oslabiają propagandę odbudowy Niemiec aby uspokoić opinię europejską

NOWY JORK, 24.7. (PAP). Ostatnie wypadki w Waszyngtonie, w Londynie i Paryżu ocenia się w tutejszych kołach jako potwierdzenie faktu, iż różnice zdań między USA, Anglią i Francją w sprawie Niemiec są poważne.

Ambasador Bonnet w czasie rozmowy z Marshalliem, odbytej w poniedziałek, miał zająć równie zdecydowane stanowisko w sprawie odbudowy Niemiec, jak w demarche rządu francuskiego, złożonym podsekretarzowi Lovettowi w ubiegłym tygodniu.

Obserwatorzy polityczni podkreślają, że w związku z powyższym stanowiskiem Francji i ostatnimi przemówieniami Bevena, Stany Zjednoczone zastosowały, dla uspokojenia opinii europejskiej, nową taktykę, osłabiając

propagandę za natychmiastowym rozwiązaniem sprawy zachodnich Niemiec w duchu ostatnich instrukcji amerykańskich oraz zmniejszając nacisk w tym kierunku na Wielką Brytanię i Francję. W kołach waszyngtońskich zwraca się uwagę z jednej strony na pewną wstrzemięliwość oświadczeń oficjalnych przedstawicieli Departamentu Stanu w sprawie odbudowy Niemiec zachodnich, a z drugiej na rozpowszechnianie nieoficjalnych poglądów, jakoby cały anglo-amerykański plan podniesienia produkcji przemysłowej w Niemczech miał być odwołany. Mówi się również o różnicach poglądów w tej sprawie w łonie administracji waszyngtońskiej.

W kołach dobrze zwykle poinformowanych stwierdza się jednakże, iż pogłoski te nie mają żadnych realnych podstaw. We wszystkich trzech decydujących departamentach amerykańskich — Departamentu Stanu, Wojny i Mdlu, czołowe stanowiska zajmują ludzie, którzy od miesięcy byli rzecznikami obecnego kursu polityki Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec i starannie go przygotowali. Nie ma żadnych danych — twierdzą w tych kołach — które by świadczyły, iż Stany Zjednoczone odstąpiły pod naciskiem

ze statki, które mają być przekazane Niemcom i Japonii, staną się zaczątkiem nowej floty, zakazanej przez uchwałę poczdamską. Realizacja tego projektu oznacza, że Niemcy będą miały większą flotę niż Brazylia, Argentyna lub Portugalia.

Projekt Hoovera został niedawno zaakceptowany przez związek zawodowy marynarzy, którzy twierdzą że przekazanie Niemcom i Japonii 75 statków oznacza pozbawienie 3 tys. marynarzy pracy.

Amerykański Instytut Marynarki Handlowej ogłosił wczoraj komunikat, w którym protestuje przeciwko projektowi przekazania Niemcom i Japonii 75 statków transportowych typu „Liberty”. Z projektem takim, jak wiadomo, wystąpił po raz pierwszy Herbert Hoover. W kołach politycznych stwierdza się, że projekt ten został przyjęty przez Departament Stanu.

Amerykański Instytut Marynarki Handlowej w komunikacie swoim zaznacza, że statki, które mają być przekazane Niemcom i Japonii, staną się zaczątkiem nowej floty, zakazanej przez uchwałę poczdamską. Realizacja tego projektu oznacza, że Niemcy będą miały większą flotę niż Brazylia, Argentyna lub Portugalia.

Europej od swych celów w Niemczech. Należy raczej przyjąć, że chodzi tu o chwilową zmianę taktyki, by osłabić podejrzenie państw Europy zachodniej i nie utrudniać prac komitetu, powołanego do życia na konferencji paryskiej.

KOMUNIKAT

W dniu otwarcia Między narodowych Targów Gdańskich — 2 sierpnia br. — „Głos Wybrzeża” wydaje specjalny dodatek poświęcony MTG.

Firmy i instytucje pragnące zamieścić ogłoszenia w tym numerze winny zgłosić zamówienia najpóźniej do dnia 29 lipca br. do Redakcji „Głosu Wybrzeża” względnie oddziału RSW „Prasa” w Gdańsku — Plac Armii Czerwonej 1, tel. 315-72, w Gdyni, ul. Świętojańska 3, tel. 224-65.

Świat w ciągu doby

Indonezja

W Indonezji toczy się znowu wojna. Rząd holenderski, nie bacząc na porozumienie, jakie zawarł z Republiką Indonezyjską, skoncentrował poważne siły wojskowe i przystąpił do wielkiej ofensywy. Na wszystkich odcinkach wybrzeża Jawy lądują wojska holenderskie, przez dżunglę torując sobie drogę ciężkimi czołgami, unosząc się nad nią samoloty bojowe.

Ruch narodowo-wyzwoleńczy, gotów był iść na bardzo duże ustępstwa wobec Holendrów. Nie kiedy nawet — na ustępstwa ZA DUŻE. Dość wskazać, że w składzie rządu indonezyjskiego nie było, wpływowych wśród narodu, komunistów, gdyż ich obecność, zdaniem kierowników Republiki, mogła być źle widziana przez Londyn i Waszyngton. Ale TA NADMIER NA USTĘPLIWOŚĆ NIE PRZY- NIOŚLA OWOCÓW. Rozmawiano z Republiką, dopóki siły wojskowe Holendrów były słabe. Po przeprowadzeniu koncentracji wojsk — oddano głos artylerii, czołgom i samolotom.

Za ofensywą wojsk holenderskich w Indonezji stoją światowe trusty wielokapitałowe. Przede wszystkim — trusty naftowe i cukrowe. Indonezja — to wielki dostawca cukru trzcinowego i ropy naftowej. Ich produkcja oparta jest o glodowe zarobki malajskiego kulisa. Republika Indonezyjska — to wolność ruchu robotniczego w Indonezji, to ograniczenie fantastycznych zysków holenderskich i anglosaskich magnatów kolonialnych. Czy to nie wystarczy, aby skierować przeciwko tej Republice całą potęgę nowoczesnej techniki wojennej, aby spróbować zająć te Republiki w krwi tysięcy i dziesiątek tysięcy jej obrońców?

Trzeba podkreślić — ofensywa obecna jest nie tylko ofensywą trustów. Przeciwnie rządowi Republiki, w którym zasiadają także przywódcy socjalistów indonezyjskich, prowadzi wojnę również DWA PARTIE PRAWICOWO-SOCJALISTYCZNE. W rządzie holenderskim zasiada prawicowo-socjalistyczna HOLENDERSKA „PARTIA PRACY”, popiera politykę Holendrów w Indonezji rząd brytyjski, rząd LABOUR PARTY. Prawicowi przywódcy socjalistyczni na Zachodzie pokazują, że nie nauczyli się niczego, ale to absolutnie niczego z doświadczeń ostatnich dziesięciu lat...

Trudno powiedzieć, jakie są szanse ofensywy, podjętej przeciwko Republice Indonezyjskiej. Na wybrzeżu łatwo przy pomocy przewagi technicznej osiągnąć sukcesy przeciwko niemal bezbronnyemu terytorium. Jak będzie w głębi kraju, gdzie tropikalna puszcza zmniejsza do minimum znaczenie technicznej przewagi? Francuzi, którzy prowadzą podobną wojnę przeciwko Republice Viet-Nam, mogli by powiedzieć swym holenderskim kolegom, że łatwo jest zdobyć miasta i strzecz łączących je szosy, ale że trudno, bardzo trudno, niemal niemożliwe jest opanować kraj, przez który te szosy prowadzą...

Jeden skutek niewątpliwie połączony z sobą rozpoczęcia w tej chwili przez Holendrów ofensywy. Zdradziłyby one ruchy narodowe Azji, przesunęły je na lewo, wzmocniły w ich szeregach wpływ komunistów, wpływ elementów wolnych od jakiegokolwiek złudzeń w stosunku do imperializmu. Wal ka narodów Indonezji znajduje się na skrajnie oddzielnym, przyczyni się do spotęgowania prądów zdecydowanie antyimperialistycznych w całej Azji Południowo-Wschodniej.

Pod osłoną tanków, wsparci przez Japończyków Holendrzy posuwają się naprzód Przywrócenie kolonialnego reżymu w Indonezji zasadniczym celem zdradzieckiej agresji

LONDYN, 24.7. (PAP). — Radiostacja indonezyjska władz republikańskich donosi, że Holendrzy posuwają się wojskami japońskimi w walkach na Sumatrze. Oddziały indonezyjskie wzięły do niewoli kilku żołnierzy japońskich w pobliżu portu Palembang.

LONDYN, 24.7. (PAP). Oddziały holenderskie zajęły we wschodniej Jawie port Probolinggo oraz miasto Banjuwang. Ostatecznym celem akcji holenderskiej na tym odcinku frontu jest zajęcie ważnego okręgu uprawy ryżu, ciągnącego się od Maanga do Banjuwang.

W środkowej Jawie oddziały holenderskie pod osłoną stu czołgów i aut pancernych usiłowały we wtorek zająć miasto Salatiga, zostały jednak odparte. Zaciekle walki toczyły się w środę na odcinku Toelang, na północny zachód od Salatiga.

Według niepotwierdzonych wiadomości oddziały holenderskie wyładowały w środę na południowym wybrzeżu wschodniej Jawy.

W zachodniej Jawie, na wschód od Batawii wojska holenderskie dotarły do Tjilamaja. Komunikat holenderski podaje, że główna linia kolejowa między Batawią, a Jogjakartą, stołeczną Indonezji, została przetrwana w dwóch punktach i znajduje się pod kontrolą oddziałów holenderskich. W tej części wyspy Holendrzy mieli również zająć miejscowość Sukabumi, gdzie znajdują się obżymie składy gumy.

LONDYN, 24.7. (PAP). Do Singapuru, jak podaje agencja Reutera, przybył były premier rządu indonezyjskiego dr Sultan Sjahrir. Dr Sjahrir, który przedarł się przez blokadę holenderską, ma zapowiadać do Indii, Stanów Zjednoczonych i Australii, by nie dopuścili do niepotrzebego rozlewu krwi w Indonezji.

AMSTERDAM, 24.7. (PAP). Komitet wykonawczy związku marynarzy holenderskich i pracowników transportowych zwrócił się do wszystkich swych członków w kraju i w portach zagranicznych z apelem, by wstrzymali się od wszelkiej pracy, która bezpośrednio lub pośrednio może ułatwić działania wojenne armii holenderskiej w Indonezji.

LONDYN, 24.7. (PAP). Według doniesienia agencji Reutera, premier Indonezji dr Sjahrir, zaapelował we wtorek w nocy przez radio do wszystkich przyjaciół Indonezji w Indiach, Chinach, Europie, Ameryce, a zwłaszcza w Australii, by interweniowali na rzecz szybkiego i skutecznego rozstrzygnięcia „kwestii indonezyjskiej”. Sjahrir, stwierdzając, iż celem obecnej akcji wojsk holenderskich w Indonezji jest likwidacja republiki jako całości i przywrócenie starego kolonialnego systemu rządów, podkreślił, iż każda próba interwencji z zewnątrz powinna rozpocząć się pod egidą odbudowy i uznania de facto Republiki Indonezyjskiej.

Zrzucając odpowiedzialność za wybuch wojny w Indonezji na Holendrów, którzy pogwałcili umowę w Linggajati przez blokadę Jawy i Sumatry oraz utrzymywanie licznych oddziałów wojskowych na okupowanych terenach, dr Sjahrir zaznaczył, że wojna w Indonezji nie leży w interesie utrzymania pokoju w Azji i na całym świecie.

LONDYN, 24.7. (PAP). Jak donosi agencja Reutera 2 samoloty holenderskie zrzucały 25 bomb na położony na północnym wybrzeżu Jawy port Cherison. 13 bomb padło na składy kolejowe.

AMSTERDAM, 24.7. (PAP). Jak donosi, że sekretarz holenderskiej partii komunistycznej, Paul de Groot, na wiecu liczącym około 30.000 ludzi we wtorek po południu zapowiedział, że „na wezwanie holenderskiego Głowy” (holenderski związek marynarzy handlowych) wszyscy robotnicy holenderscy przystąpią do strajku powszechnego.

Na innym wiecu, w którym uczestniczyło około 1.000 zebranych w Rotterdamie, wyrażono zgodę na decyzję wielkiego amsterdamskiego, wzywającego holenderskich robotników portowych i marynarzy w portach krajowych i zagranicznych do przerwania wszystkich prac związanych z transportem bezpośrednim do Indonezji lub pośrednio pomagającym wojskowej akcji holenderskiej w Indonezji.

NOWY YORK, 24.7. (PAP). Dziennik „New York Times” w artykule wstępnym potępia odmowę Holandii na arbitraż w sporze z Indonezją. „Przy czytaniu umowy z Linggajati, zawartej między rządem holenderskim a przywódcami indonezyjskimi — pisze „New York Times” — dochodzi się do wniosku, że Holendrzy zrywając jednostronnie rozejm naruszyli postanowienia umowy z Linggajati”.

WASZYNGTON, 24.7. (Obsl. wł.). — Omawiając zamieszki w Indonezji minister Marshall oświadczył na konferencji prasowej, że od zakończenia wojny na Pacyfiku Stany Zjednoczone nie dostarczyły żadnego materiału wojennego Holandii poza wyposażeniem koniecznym dla 4.800 strzelców holenderskich plectoty morskiej, którzy znajdują się na przeszkoleniu w Stanach Zjednoczonych. Marshall dodał, że Stany Zjednoczone odmówiły Holandii prawa tranzytu przez obszary amerykańskie dla transportu materiałów wojennych i wojsk do Indonezji. Marshall zaznaczył, że Holandia dysponuje w Indonezji pewną ilością angielskich materiałów wojennych, zastawionych przez Anglię podczas ewakuacji Indonezji przez wojska angielskie. Na materiał ten składa się 54 bombowce, 64 myśliwce, kilkadziesiąt armat wielkiego kalibru i karabiny maszynowe.

W tym domu w 1944 r. gen. broni Karol Świerczewski, wmurowane 10 Dym. W.P. — zginął w walce o wolność i demokrację z rak ukraińskich faszystów pod Baligrodem 28.III.1947 r.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci gen. bron Karola Świerczewskiego

Jak już donosiliśmy w Rzeszowie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci śp. gen. broni Karola Świerczewskiego, wmurowanej w gmachu Komendy Wojskowej przy ul. Zamkowej.

Na uroczystość przybyła z Warszawy samolotem wojskowym delegacja, w skład której weszli towarzysze broni śp. gen. Świerczewskiego z okresu walk o wyzwolenie Hiszpanii — gen. bryg. Komar, gen. bryg. Korczyński, płk. Szleyen, płk. Flato, delegaci Związku Dabrowszczaków oraz córka i siostra śp. generała.

Po przemówieniu wojewody rzeszowskiego, który złożył hołd pamięci poległego z rak faszystów ukraińskich generała, odsłonięto tablicę, wśród warkotu żałobnych werbli. Na tablicy

umieszczona jest podobizna generała, a u dołu widnieją słowa: „1896—1947. W tym domu w 1944 r. gen. broni Karol Świerczewski, wmurowane 10 Dym. W.P. — zginął w walce o wolność i demokrację z rak ukraińskich faszystów pod Baligrodem 28.III.1947 r.”

W imieniu Wojska zabrał głos gen. Stefan Mossor, a o bohaterskiej walce śp. gen. Świerczewskiego w Hiszpanii mówił gen. Korczyński.

Na zakończenie uroczystości ulicą Zamkową przemianowaną na ul. gen. Świerczewskiego przedefilowały oddziały wojska, milicji i organizacji społecznych, manifestując swe oddanie i poświęcenie dla sprawy, o którą walczył i zginął Wielki Zolnierz i Patriot.

Uroczyste wręczenie nagrody literackiej „Odrodzenia”

Jarosławowi Iwaszkiewiczowi

Dnia 22 lipca w gmachu „Czytelnika” w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie dorocznej nagrody literackiej „Odrodzenia”, którą w br. otrzymał Jarosław Iwaszkiewicz za książki „Nowele Wiosny” oraz „Nowa Miłość”.

Na uroczystości przybyli członkowie jury — Maria Dąbrowska, Anna Kowalska, wiceminister kultury i sztuki Leon Kruczkowski, prof. Stanisław Pigoń, prof. Wacław Kubacki, Jan Parandowski, redaktor Karol Kuryluk, dyrektor Departamentu Teatrów Ministerstwa Kultury i Sztuki — Michał Rusinek, dyr. Biura Współpracy z zagranicą Minister-

stwa Kultury i Sztuki dr Juliusz Starczyński, oraz liczni pisarze i przedstawiciele redakcji „Odrodzenia”. Prof. St. Pigoń w krótkim przemówieniu uzasadnił decyzję jury a prof. W. Kubacki i Jan Parandowski scharakteryzowali zasługi Jarosława Iwaszkiewicza na polu literatury polskiej. Nagrodę wręczyła w imieniu jury Maria Dąbrowska, dziękując laureatowi za utwory, które przyniosły zaszczyt literaturze polskiej i życząc mu dalszej owocnej pracy.

W imieniu grona zebranych pisarzy witaił Iwaszkiewicza zeszłoroczny laureat „Odrodzenia” — Tadeusz Breza.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

Gratulacje z całego świata z okazji 22 lipca

Z okazji Święta Odrodzenia Polski wpłynęły na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej depesze od Vincenta Auriola, Prezydenta Republiki Francuskiej, Marszałka Chiang-Kai-Sheka, Prezydenta Republiki Chińskiej, Karola Księcia, Regenta Belgii, Enrico Gaspar Dutra, Prezydenta Stanów Zjednoczonych Brazylii, Traicho Kostoffa, Wicepremiera Rządu Ludowej Republiki Bułgarii, Dr Edwarda Benesza, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Farouka I, Króla Egiptu, Diego Martineza Barrio, Prezydenta Republiki Hiszpańskiej, Mohammed Reza Pahlavi, Cesarza Iranu, Dr Ivan Ribara, Przewodniczącego Prezydium Ludowej Skupaszczy Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, Miguel Aleman Valdesa, Prezydenta Stanów Zjednoczonych Meksyku, Michała I, Króla Rumunii, Philippa Ettera, Prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej, Zoltana Tildy, Prezydenta Republiki Węgerskiej, w imieniu Komitetu Stowianckiego ZSRR Gundorowa, Włodzimierza Baranowa, Moczalowa, Przewodniczącego Wschodnioeuropejskiego Komitetu gen. Masłaricza i Sekretarza Generalnego Komitetu Medwediewa.

Podziękowanie

Z polecenia Obywatela Prezydenta, Kancelaria Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej wyraża podziękowanie partiom politycznym, organizacjom młodzieżowym, społecznym i wyznaniowym, instytucjom, jednostkom wojskowym i M.O. oraz tym wszystkim osobom, które tak licznie nadesłały bądź też złożyły osobiste w imieniu Obywatela Prezydenta.

22 lipca 1 385 repatriantów przybyło do Kraju

W dniu Święta Odrodzenia 22 bm. wszedł do portu gdańskiego statek „Eastern Prince”, przywożący z Anglii 1.385 repatriantów, 130 ton bagażu oraz 381 worków pszy.

Misja USA

nad Kanalem Sueskim...

KAIR, 24.7. (Obsl. wł.). — Wojskowa misja amerykańska wraz z oficerami egipskimi, którzy przeszli przeszkolenie zagranicą, zajmie się w najbliższym czasie reorganizacją armii egipskiej na nowoczesnych zasadach. Minister obrony narodowej przedłożył ten plan na najbliższym posiedzeniu rady ministrów. Dotychczas i zgodnie z traktatem anglo-egipskim prawo do przeszkolenia armii egipskiej miała tylko misja angielska.

Układy handlowe polsko-węgierskie We wrześniu nastąpi podpisanie stałej umowy

W wyniku rokowań handlowych polsko-węgierskich, trwających w Warszawie od 11 do 23 bm. podpisano w dniu 23 bm. protokół ustalający sposób likwidacji dotychczasowej umowy handlowej oraz porozumienie na okres 3-miesięczny. Okres ten wykorzystany będzie celem uregulowania obrotu towarowego i płatniczego pomiędzy obu krajami aż do czasu zawarcia ostatecznej stałej umowy handlowej i płatniczej. Stała umowa zawarta będzie we wrześniu br. w Budapeszcie.

Polska zobowiązała się dostarczyć Węgrom: węgiel i koks, skrzynki do opakowania owoców, ryby morskie, materiały ogniowłone, rudę darniową, cynk elektryczny itp.

W trakcie rozmów w Warszawie poruszono szereg kwestii, które będą przedmiotem przyszłych rokowań w Budapeszcie.

W zakończeniu dziennik podkreśla, że równoległe do amerykańskiego planu odbudowy Niemiec, tworzy się „wschodnio-europejskie Zagłębie Ruhry” w oparciu o wschodnią strefę Niemiec oraz polsko-czeskie zagłębie przemysłowe.

„Obawy nasze są usprawiedliwione” Thorez o sprawie Niemiec i planie Marshalla

PARYŻ, 24.7. (Obsl. wł.). Stanowisko komunistów francuskich w sprawie zagadnienia Niemiec i planu Marshalla raz jeszcze określone zostało przez Maurice Thoreza w przemówieniu wygłoszonym podczas konferencji, zwołanej na jego cześć przez stowarzyszenie prasy anglo-amerykańskiej. Wyrażając w imieniu Francuzów żal z powodu tego, że słuszne rozwiązania problemu niemieckiego oddala się coraz bardziej, Maurice Thorez przypomniał dwie podstawowe zasady uchwalone przez Kongres, a mianowicie: odebranie Niemcom wszystkiego, co pozwoliłoby im przygotować nową wojnę i pomoc w odbudowie krajów zniszczonych przez agresję niemiecką, oświadczył, że narody, które najbardziej ucierpiały od tej agresji, wymagają od Niemiec

sluszných reparacji i liczą w tej sprawie na pomoc swych przyjaciół i sojuszników mnów; wręcz dotkniętych.

Omawiając następnie plan Marshalla, Maurice Thorez oświadczył, że plan ten posiada wiele niedogodności i zmierzza do zniesienia reparacji i do postawienia Niemiec na takiej stopie jak Francja i inne ofiary hitlerowskiej agresji.

Nasze obawy — powiedział Thorez — są usprawiedliwione. Czy nie mówią nam, że odbudowa przemysłu niemieckiego uważana jest za kamień węgielny odbudowy Niemiec w ramach planu Marshalla? O ile Francja z jednej strony liczyć może na pomoc swych przyjaciół i sojuszników, to z drugiej strony rozumiała jest jej zaniepokojenie. Najważniejszą rzeczą dla nas jest nasza niepodległość.

Na zakończenie Maurice Thorez oświadczył: „Są tacy, którzy marzą o podziale świata i Europy na dwie części. Wyobrażają sobie świat podzielony na dwa antagonizujące bloki, które nieuchronnie rozpętają wojnę. My nie możemy angażować się w taką pesymistyczną ocenę. Chcemy wierzyć w jedność i sojusz między narodami. Chcemy wierzyć w przyszłość demokracji będącej gwarancją pokoju, postępu i sprawiedliwości”.

Francja nie chce faktów dokonanych w dziedzinie gospodarki niemieckiej

PARYŻ, 23.7. (PAP). W letniej rezydencji rządu francuskiego Rambouillet, odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym postanowiono zwrócić się do rządów brytyjskiego i amerykańskiego z wnioskiem, by rząd francuski mógł wyrazić swą opinię zanim zapadną jakiegokolwiek decyzje w sprawie podniesienia poziomu produkcji przemysłu niemieckiego.

Noty, które zostały wysłane do rządu brytyjskiego i amerykańskiego podkreślają, że Francja nie może być postawiona przed faktem dokonanym w dziedzinie gospodarki niemieckiej.

Rozgardiasz ideowy z politycznym sensem

O niektórych ekonomicznych tezach „Gazety Ludowej”

NA TEMATY
DNIA

„Bezmaturowcy”

Stary Napoleon powiedział, że każdy żołnierz nosi w tornistrze buławę marszałkowską. Powiedział i na tym się skończyło, bo ani cesarz Francuzów, ani dowódcy wojskowi Francji, jak i inni krajów nie starali się o zilustrowanie przykładami tej — jakbyśmy dziś powiedzieli — demokratycznej tezy. Po zostawieniu sobie zdaniem bez pokrycia. Jest i inne powiedzenie młodsze od poprzedniego wiekiem i współcześnie ubrane w formę wierszowanego sloganu: „Nie maturo, lecz chęć szczerą robią z ciebie oficera”.

Okres inflacji slangowanych hasel ma my już za sobą — możemy się więc dziś pokusić o skonfrontowanie tych słów z tym co przyniosło życie. Jak tam też jest z tym tornistrem i z tą buławą? Nie bierzmy słów sloganu zbyt dosłownie — nie utożsamiajmy maturo z wykształceniem i inteligencją, nie uważajmy, jak to wielu złośliwych czynić chciało, że młoda demokracja stawia sobie za ideał oficera półnalfabety, czy ignoranta w zagadnieniach wiedzy wojskowej. Przyjmijmy zgodnie z tendencjami autorów sloganu, że maturo ma tu symbolizować zasób wiedzy uogólnioną konkretnym, ściśle określonym formalnym dokumentem, że ludzie z maturo to ci, którym pochodzenie i warunki materialne pozwoliły w warunkach Polski przedwojennej w czasie okupacji zdobyć pełne wykształcenie, że ta wielka rzesza bezmaturowców to dzieci ludu dziś dopiero przywrócone do pełni praw.

Tak rozumiejąc słowa i ganu zaintrygujemy się składek socjalnym naszego korpusu oficerskiego. Obok starych przedwojennych fachowców, dobrych dowódców i instruktorów wojskowych, którzy odgrywały niewątpliwie istotną rolę, w armii mamy dowódców młodych, którzy zdali swój egzamin oficerski — zdali na polach bitwy w armii regularnej i w partyzancie, a dziś uzupełniają swe wykształcenie. Dalej idą ci najmłodszy — absolwenci naszych podchorążówek, pasowani na oficerów już w Polsce Ludowej, wychowani w młodości dla ideałów demokracji, szkoleni przez doświadczonych oficerów.

Jeśli najmłodszy to widoczny dowód prawdziwości naszego sloganu. W przeobrażającej masie synowie robotników i chłopów: do szkół skierowani zostali w czasie służby żołnierskiej — tu zdobyli wykształcenie ogólne, tu nabrali kwalifikacji oficerskich. Są i inni: tacy co do podchorążówek przyszli już po maturze — po prawdziwej, formalnej maturze, ale którzy wiedzą, że do niedawna szkoły były dla nich niedostępne, którzy o wstąpieniu do korpusu oficerskiego myśleć nawet nie mogli.

Na tych, tak rozumianych „bezmaturowcach” budujemy przyszłość naszego korpusu oficerskiego, w nich widzimy następców dla starzejących się, wychodzących stopniowo ze służby czynnej przedwojennych fachowców, w nich wreszcie widzimy gwarantów siły, sprawności i ideowości naszej armii. Ostatecznie zakończyły się turnusy w szeregu podchorążówek różnych specjalności. W wyniku egzaminów i selekcji nasi dowódcy wojskowi pasowali na oficerów wielu, wielu podchorążych. Ta młodość oficerska, te nowe kadry, to właśnie synowie ludu, trzon korpusu oficerskiego, to realizacja hasel demokracji.

Grajdołek

Nie o zapadłej prowincji tu mowa. To „Jondynski” Grajdołek, to prowincjonalne kłótnie między politycznymi bankrutami stanowią dziś nasz temat dnia. Rzecz jasna nie ze względu na wagę zagadnienia: kłótnie o emigracyjną „prezydenturę”, „premierstwo”, czy „ministerstwo” nie interesują dziś już bodaj nawet „nas” emigracyjnych. Ci, którzy zdecydowali się dokonać żywota poza granicami kraju, mniej zajmują się dziś polityką a więcej urządzaniem się na obczyźnie. Polityka nie emigracji, to sprawa niewielkiej grupy bankrutów, którzy umieli się zawsza dobrze urządzać i dziś mogą poświęcać czas kłótniom i walkom o „stanowiska”, „za szczyty”, „mandaty”, których nikt, po za nimi samymi, uznać nie chce.

Przeciwko Zaleskiemu (temu co się za „prezidenta” uważa) poza zespołem Arciszewskich, Kwapiński itd., pozostała też „koncentracja demokratyczna”, obejmująca emigracyjne odpadki PPS, ND i sanacyjnych „demokratów” p. Filipowicz. Ta „koncentracja” bankrutów szuka oparcia o innych bankrutów: nastawia się ona na popieranie tzw. „legalnej opozycji” w kraju, na dogadanie się z PSL (mierznie się jednak starając, skoro londyński organ PSL, mimo takiego „poparcia” nie wytrzymał, przestał być w ubogi mierzniaczek). Do tej to „koncentracji” pchają się różne pseudo - partie emigracyjne, a więc „ludowcy” Kuncewicz, „Stronictwo Pracy” Sopickiego, czy grupa koncentrująca się wokół cenerowca Józefa Wiaka.

Przeciw „koncentracji”, deklamującej o poparciu naszych granic zachodnich, występują nieprzejednani endecy Bieleckiego. Dla złagodzenia napiętej sytuacji „prezydent” Zaleski miał zagrozić rezygnacją na rzecz ewentualnego kandydata uzgodnionego między „stronictwami”. Gdyby doszło do abdykacji tego raczkiewiczowskiego następcy, wyniesionego na prezydenturę ostatnim kantem b. wojewody łódzkiego — mogłaby wziąć w łeb całą starannie pielęgnowana teza o ciągłości władzy. Sytuacja w tym towarzystwie wcale nie jest istotnie poważniejsza: Trudno przewidzieć, czym się „kryzys” skończy i jaka nowa „głowa państwa” z tej mętnej wody wypłynie.

W jednym z ostatnich numerów „Gazety Ludowej” p. Tadeusz Garczyński zamieścił artykuł pt. „Kapitał — Kapitalizm — Kapitalizacja”.

Artykuł ten zasługuje na uwagę. Zasługuje dlatego, że zawiera, w skondensowanej formie, szereg fałszywych tez, wysuwanych przez koła bynajmniej nie tylko peeselskie, wywołujących niejednokrotnie nieporozumienia nawet wśród uczciwych demokratów. Warto więc zastanowić się nad nimi i sprostować je — przynajmniej dla tych, którzy szczerze myślą to, co mówią.

Nowa terminologia ekonomiczna p. Garczyńskiego

Wywody p. Garczyńskiego wprowadzają się do następujących twierdzeń:

Kapitał jest kategorią wieczną. Niechętny stosunek do kapitału jest więc nonsensem (u p. Garczyńskiego dosłownie: „bzdura”).

Kapitalizm może być dwójaki: państwowy lub prywatny. P. Garczyński przyznaje łaskawie, że czyni się o „kapitalizmie” w ogóle — ma się na ogół na myśli kapitalizm prywatny.

Walka społeczna, jaka toczy się obecnie, nie jest walką z kapitałem, lecz walką o to, kto tym kapitałem będzie dysponował. Dosłownie: „Walka toczy się pomiędzy zwolennikami wyposażeń państwa we wszelkie czynniki siły i władzy, a zwolennikami decentralizacji”.

P. Garczyński cofa się tutaj od terminologii nauki ekonomicznej do terminologii sklepikarskiej.

W nauce ekonomicznej — kapitał to wartość, która przynosi wartość dodatkową, to wartość, która przynosi jej właścicielowi zysk. Jest więc kapitałem suma, włożona w fabrykę, w przedsiębiorstwo handlowe, w gospodarstwo rolne. Nie jest kapitałem suma, wydana na koleczy brylantowe dla żony kapitalisty. Nie przynosi ona dochodu, nie daje żadnej produkcji. Można ją zamienić z powrotem w kapitał. Ale nie na to trzeba sprzedać te koleczyki i uzyskaną sumę włożyć w przedsiębiorstwo.

Sklepiarz nie umie rozróżniać tych dwóch zasadniczo różnych funkcji — funkcji kapitału i funkcji skarbu. Dla niego nawet futro, które kupuje żona, stanowi kapitał. Dziwny to kapitał, który zużywa się stopniowo i traci swą wartość, zamiast tworzyć nową, dodatkową wartość, ale sklepiarz nie zastanawia się nad tym... Terminologia, stosowana przez p. Garczyńskiego — to dosłowne powtórzenie sposobu mówienia sklepikarza.

Albo przecież dziennikarz, nawet kiedy broni interesów sklepikarza, nawet kiedy jest w gruncie rzeczy tubą ideologiczną tego sklepiarza, powinien przy najmniej na poziomie intelektualnym, poziomie naukowym stać wyżej od tego sklepiarza. Dlaczego nie stosuje się do tego p. Garczyński, publicysta o pewnej klasie i pewnym poziomie, niewątpliwie wyższym od sklepiarskiego?

Peeselski publicysta usiłuje wprowadzić sklepikarską terminologię do swych rozważań ekonomicznych, gdyż mu to odpowiada ze względów politycznych, gdyż pozwala mu to na obronę prywatnego kapitału i na atak przeciwko naszej gospodarce, gospodarce ludowej demokracji.

Brzydki sens na pozór niewinnego sporu

Wynika to jasno z dalszych jego wywodów.

Weźmy tę pierwszą: niechętny stosunek do „kapitału” jest „bzdurą”.

Długie dziesięciolecie kapitalistycznej eksploatacji wytworzyły w człowieku pragnienie głębszej niechęci do wyzyskiwania — kapitału, do wyzyskiwania — kapitalisty. W każdym człowieku pracy — nawet w tym, który bynajmniej nie jest świadomym

zwolennikiem ustroju socjalistycznego. P. Garczyński usiłuje rozładować tę niechęć. Terminologiczno - filozoficzne dociekania p. Garczyńskiego mają bardzo prosty sens: uwolnić słowo „kapitał” od tego posmaku wyzysku, pasożytnictwa, eksploatacji cudzej pracy, który ono **SŁUSZNIE, ZGODNIE Z RZECZYWISTOŚCIĄ** posiada.

Weźmy też drugą: o walce pomiędzy zwolennikami „wyposażenia państwa we wszelkie czynniki siły a zwolennikami decentralizacji”. Tutaj mamy oczywiście przeinaczanie rzeczywistości.

Bo komu p. Garczyński chce wmówić, że kapitalizm, że posiadanie środków produkcji przez kapitalistów to decentralizacja siły kapitału? Każdy z nas wie, że jest odwrotnie. Każdy z nas wie, że prywatna własność środków produkcji — zwłaszcza wielkiego przemysłu i banków — to właśnie **KONCENTRACJA** tej siły i tej potęgi. Koncentracja ich w **RĘKU GARŚCI MAGNATÓW WIELKIEGO KAPITAŁU**, panów karteli i koncernów, właścicieli olbrzymich wielkokapitalistycznych monopolii. Koncentracja ich w ręku garści ludzi **NIEODPOWIEDZIALNYCH PRZED NIKIM, KIERUJĄCYCH SIĘ TYLKO WŁASNYMI INTERESAMI, DBAJĄCYCH TYLKO O WŁASNE ZYSKI**.

Jeden mr. Morgan ma więcej do powiedzenia w polityce gospodarczej Stanów Zjednoczonych, aniżeli prezydent Truman i wszyscy jego ministrowie. Ładna to „decentralizacja”, którą nam zachwala p. Garczyński!

OBRONA WIELKIEGO KAPITAŁU, OBRONA JEGO PRZYWILEJÓW, OBRONA JEGO RZĄDÓW — OTO BRZYDKI SENS NA POZÓR NIEWINNYCH TERMINOLOGICZNYCH ROZWAŻAŃ P. GARCZYŃSKIEGO.

O „kapitalizmie państwowym” p. Garczyńskiego słów kilka

Te tezy jednak — to tylko przedwstępne harce. Są one potrzebne p. Garczyńskiemu do

dalszego uderzenia. Do określenia dążeń socjalistycznych, dążeń, zmierzających do zniesienia kapitału, do wywłaszczenia klasy kapitalistów jako — nowego kapitalizmu, „kapitalizmu państwowego”.

Czy istnieje rzeczywiście kapitalizm państwowy? Oczywiście, że tak. Zjawisko takie istnieje. Ale jest ono czymś zupełnie odrębnym od ustroju socjalistycznego. Jest ono również **CYMS ZUPEŁNIE ODRĘBNYM** od tego co mamy obecnie w Polsce, od **UPANSTWOWIENIA ZASAD NICZYCH GAŁĘZI GOSPODARKI NARODOWEJ PRZES PASTWO LUDOWE**.

Kapitalizm państwowy mamy wtedy, kiedy **KLASA** kapitalistów za pośrednictwem państwa eksploatuje nadal świat pracy. Taki kapitalizm państwowy mieliśmy np. w Polsce przedwojennej pod nazwą „etatyzmu”. Mielimy wtedy w Polsce w niektórych gałęziach przemysłu przedsiębiorstwa państwowe. Ale państwo, do którego te przedsiębiorstwa należały, było państwem kapitalistycznym. Przedsiębiorstwa państwowe brały udział w kartelach wielkokapitalistycznych na równi z przedsiębiorstwami prywatnymi kapitalistów. Polityka tych przedsiębiorstw była polityką tych właśnie karteli. To był kapitalizm państwowy.

Kapitalizm państwowy mamy również tam, gdzie w krajach, rządzonych nadal przez klasę kapitalistów, następuje częściowe upaństwowienie poszczególnych gałęzi gospodarstwa. Tak np. upaństwowienie Banku Anglii — przy zachowaniu decydującego wpływu na życie gospodarstwa Anglii przez klasę kapitalistów — stanowi przykład kapitalizmu państwowego. Takie upaństwowienie może być celowe, może stanowić pewien postęp, ale jest właśnie przykładem kapitalizmu państwowego.

Jest ono przykładem kapitalizmu państwowego dlatego, bo: **po pierwsze** upaństwowione przedsiębiorstwo prowadzi nadal politykę klasy kapitalistów, przy-

czynia się **POŚREDNIO** do powiększenia zysków tych kapitalistów,

po drugie przeważna część zysków z tego przedsiębiorstwa idzie **NADAL** do kieszeni jego dawnych prywatnych właścicieli (w formie wysokich opłat przy odszkodowaniu).

Albo czy można z tym porównać przedsiębiorstwa państwowe w Polsce Ludowej?

Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce Ludowej nie są przedsiębiorstwami kapitalistycznymi

Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce Ludowej nie są w żadnej formie związane z dawnymi kapitalistami. Prowadzą one politykę, wskazaną im przez rząd ludowy, rząd, w którym partie klasy robotniczej zajmują jedno z decydujących miejsc. Dochody z tych przedsiębiorstw idą na odbudowę kraju, na cele, ustalone przez Sejm Ustawodawczy, na potrzeby całego narodu.

Jak więc można nazywać te przedsiębiorstwa — przedsiębiorstwami państwowego kapitalizmu?

Jak można, jak to czyni p. Garczyński, porównywać dokonany przez nie akumulację funduszy z kapitalizacją prywatnej inicjatywy?

Dochód z tych fabryk idzie na cele, pożądane ze stanowiska całego narodu — na odbudowę naszego kraju, pomoc dla terenów zniszczonych przez wojnę, na polepszenie opieki nad człowiekiem pracy. Dochód z przedsiębiorstw prywatnych, dochód prywatnej kapitalizacji idzie: do kieszeni sobka, który te pieniądze zużyje może na hulanki, może na kupno „miękkich” i „twardych”, pieczętujących chowanych w pończosze, a już w najlepszym razie na handel — handel tym, co mu przyniesie **NAJWIĘKSZE ZYSKI**, a bynajmniej nie tym co jest najbardziej użyteczne dla narodu. Nie jest to jedno i to samo ani ze stanowiska narodu, ani ze stanowiska robotnika i chłopu.

Do wzmożenia walki w obronie pokoju nawołuje Komitet Ogólnosłowiański w odezwie do inteligencji całego świata

W apelu, skierowanym do inteligencji wszystkich państw i narodów w sprawie wspólnej akcji, zmierzającej do obrony pokoju, potępiając zakusy reakcji, Komitet Ogólnosłowiański pisze m. in.:

Sily reakcyjne nie chcą pokojowej współpracy narodów. Wrogowie ludzkości sięgają niezgodę i nienawiść między narodami i usiłują im narzucić swą wstępną wolę i panowanie. Imperialistyczna reakcja traci olbrzymie środki na stworzenie nowych straszliwych narzędzi wojny i dąży do wykorzystania w tym celu wspaniałych zdobyczy nauki współczesnej. Oślawiona „dyplomacja atomowa” stała się symbolem dążeń imperialistycznych.

Wrogowie pokoju i prowokatorzy wojny: wojny pragną wykorzystać powojenne trudności i materialne braki wywołanych narodów, by ugruntować panowanie garstki monopolistów nad całym światem.

Światowa reakcja w walce przeciw trwałemu pokojowi i przyjaźni narodów wykorzystuje ulubiony oręż faszyzmu — oszczerstwo i prowokację, przede wszystkim w stosunku do Związku Radzieckiego i postępowych demokracji Jugosławii, Polski, Czechosłowacji i Bułgarii, Anglii i Francji.

Jednak cała ludzkość wie, iż Związek Radziecki jest jedynym konsekwentnym i szczerym bojownikiem w walce o trwały pokój między narodami. W szeregach jego obrońców kroczą niezłomnie na drodze rozwoju demokracji i postępu miłujące wolność narody Jugosławii, Polski, Czechosłowacji i Bułgarii. Najlepsze elementy postępowe w Ameryce, Anglii i Francji coraz silniej podnoszą głos, wołając o pokój w całym świecie, o zabezpieczenie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. przelaną w walkach przeciw znieprawionemu faszyzmowi.

Słowianie wysoko cenią i szanują swobodę i niezależność wszystkich narodów. W imię szczerości i rozkwitu ludzkości dążą do osiągnięcia zgodnej

współpracy narodów wszystkich krajów.

Współpraca między narodami jest konieczna i możliwa, niezależnie od różnic politycznych, niezależnie od systemów ekonomicznych poszczególnych krajów. Wielką prawdę zawiera słowo Generalisimusa Stalina, że „dla współpracy trzeba chcieć współpracować i szanować państwowe ustroje, uznane przez naród”.

Zwracając się bezpośrednio do ludzi, nauki i kultury, sztuki i wołnych zawodów Komitet nawołuje:

Inteligenci, działacze nauki, sztuki, literatury, kultury!

W imieniu narodów słowiańskich nawołujemy Was do walki o ścisłą przyjaźnią współpracę między narodami.

Demaskujcie agresywne plany imperialistów. Demaskujcie podpalaczy wojny.

Walczcie ze wszystkimi przejawami faszyzmu, bez względu na to, w jaką skórę się obлека. Pamiętajcie, dopóki

resztki faszyzmu nie będą wykorzystane, nie może być pokoju na ziemi.

Dziennikarze — pracownicy postępowej prasy demokratycznej wszystkich krajów!

Demaskujcie niekremnych oszczerców, usiłujących zasiać nieufność i wrogość do Związku Radzieckiego, który odegrał decydującą rolę w zwycięstwie nad faszyzmem. Demaskujcie rozbójników pióra, starających się oczernić miłujące swobodę narody słowiańskie. Śmiało rozpowszechniajcie prawdę o Związku Radzieckim, Jugosławii, Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii i o innych krajach demokratycznych i o ich działaczach — nieustraszonych bojownikach o szczytne humanistyczne idee ludzkości.

Pracownicy kultury krajów słowiańskich, pracownicy umysłowi!

Wzmocniajcie niewzruszoną przyjaźń Słowian, ten potężny czynnik międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Wzmocniajcie węzły przyjaźni ze

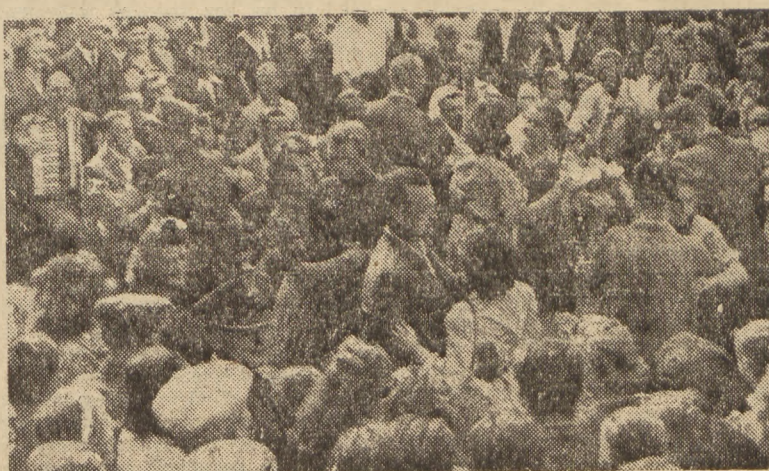
wszystkimi miłującym swobodę narodami.

Niech żyje przyjaźń wszystkich miłujących swobodę narodów, stojących za strażą demokratycznego świata i swojej niezależności narodowej!

Odezwę podpisał w imieniu Komitetu Słowiańskiego:

BOZIDAR MASLARIC — generał-major, prezes Komitetu Ogólnosłowiańskiego.

ALEKSANDER WOZNIESIENSKIJ — profesor, rektor Uniwersytetu Leninogradskiego, wiceprezes Komitetu Ogólnosłowiańskiego, **STELLA BLA-GOOVA**, poseł do Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Bułgarii, wiceprezes Komitetu Ogólnosłowiańskiego, **MIECZYSLAW MICHAŁOWICZ** — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, **ALEKSANDER KORNEJCZUK** — literat ukraiński, akademik, **STEVAN JAKOVLEVIC** — profesor, rektor Uniwersytetu Belgradzkiego, **WACŁAW BARCOKOWSKI**, wicemarszałek Sejmu Polskiego, prezes Komitetu Słowiańskiego w Polsce, **ALEKSANDER GUNDOROW** — generał-lejtnant, prezes Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, **GEORGI PETROW** — prezes Komitetu Słowiańskiego w Bułgarii, **PROKOP MAXA** — poseł, zastępca prezesa Komitetu Słowiańskiego w Czechosłowacji, **IGOR MED WEDEW**, sekretarz odpowiedzialny Komitetu Ogólnosłowiańskiego, **BOGUSŁAW HAWRANEK** — profesor Uniwersytetu Praskiego, **PLATON SAJEWICZ** — minister oświaty Białoruskiego ZSRR, **WALENTYN MOCHALOW** — sekretarz odpowiedzialny Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, **PIOTR ILEMNICKI** — literat słowacki, **VELIMIR VLAHOVIC** — poseł do Ludowej Skupszczyzny w Jugosławii, **HENRYK BATOWSKI** — profesor Jagiellońskiego Uniwersytetu w Krakowie, **MARIA SVERMOWA** — poseł do Parlamentu Czechosłowackiego, **ZŁATAN SREMEC** — do któr, prezes Ludowej Skupszczyzny Chorwacji i inni łącznie 30 osób.



(Foto-Film)

Usprawnienie odbudowy portów

jest palącą potrzebą naszego życia gospodarczego

Rozwiązanie kwestii odbudowy portów zależy przede wszystkim od uzyskania potrzebnych na ten cel funduszy. Środki finansowe państwa, przewidywane na odbudowę portów, mimo najlepszych woli miarodajnych czynników, nie mogą być wystarczające, toteż odbudowa portów, jakkolwiek już

pocyniła i nadal czyni znaczne postępy, nie może nadążać za potrzebami życia gospodarczego i rozwojem naszego handlu zamorskiego.

Wynika to wyraźnie z ostatniego sprawozdania BOP-u, wykazującego wykonane roboty za czas od 1 czerwca br. Odbudowa to do-

tyd 80 m bieżących falochronów w Gdańsku, podczas gdy w czasie wojny falochrony w Gdyni, obejmujące 3.300 mb, uległy zniszczeniu w 90 proc., a falochrony w Gdańsku zajmujące 117 mb, uległy zniszczeniu w 18 proc. Nabrzeża w Gdyni zabezpieczono na obszarze 766 mb, a odbudowano 577 mb, w odbudowie zaś pozostaje 1982 mb: w Gdańsku zabezpieczono do dotąd 180 mb, nabrzeża, odbudowano 16 mb., w odbudowie pozostaje 1439 mb. Magazynów w odbudowie pozostaje do dotąd w Gdyni 49.769 m. kw., a w Gdańsku 17.286 m. kw.

Dźwigów, przed wojną było w Gdyni 87, a w Gdańsku 101. Na dzień dzisiejszy odbudowano w Gdyni z ogólnej ilości zniszczonych 47 dźwigów — 18, 4 dalsze są w odbudowie w Gdańsku zaś zniszczonych 56 odbudowano do dotąd 32, a 6 jest w odbudowie.

Ten stan rzeczy stwarza potrzebę jak najrychlejszej reorganizacji

tak zarówno Głównego Urzędu Morskiego, czuwającego nad eksploatacją portów, jak i Biura Odbudowy Portów, zajmującego się techniczną stroną ich odbudowy. Reorganizacja taka jest konieczna dla uzyskania pojemności portów, odpowiadającej naszym potrzebom gospodarczym.

Połączenie GUM z BOP w jedną wspólną organizację, projektowane w tej chwili przez czynniki miarodajne, jest więc zupełnie racjonalne. Eksploatacja portów przez tę samą instytucję, która będzie się zajmowała techniczną stroną odbudowy i konserwacji, umożliwi bowiem zużycie dochodów, jakie przyniosą nasze porty, na cele ich odbudowy i konserwacji, oraz pozwoli na wykonywanie tak bardzo potrzebnych na naszym gdańsko-gdynińskim nabrzeżu robót czepalnych.

Dr J. F.

Nasi czytelnicy piszą:

Dyrekcja troszczy się tylko o siebie

Kilka dn. temu w „Głosie Wybrzeża” był zamieszczony artykuł, podkreślający dobrą pracę Stacji Technicznej Obsługi Rolnictwa w Kwidzynie. Nam, robotnikom tego przedsiębiorstwa, było bardzo przyjemnie, kiedy dowiedzieliśmy się, że choć na jednej z placówek TOR liczą się z nami. Na innych bowiem placówkach TOR o robotników nie dbają. Na przykład, nasze warsztaty Nr 2 w Gdańsku. Nazywają się one warsztatami remontu traktorów, lecz remontują tylko samochody dyrekcyj. Nic więc dziwnego, że warsztaty dają deficyt, a robotnicy żyją w trudnych warunkach materialnych.

Jest u nas stołowa robotnicza. Bardzo źle nas tam karmią. Obiady zawsze z jednego dania, najczęściej... zupa rabarbarowa.

Robotnicy z magazynów głównych, którzy się stołują razem z nami, zwrócili się do dyrekcji o polepszenie obiadów. Zastępca dyrektora inż. LISOWSKI przysłał nawet komisyję, która stwierdziła, że obiady istotnie są złe, lecz od tego nic się nie zmieniło. W rezultacie zrezygnowaliśmy ze stołówek i prosiliśmy, żeby te 30 zł dziennie wypłacali nam na ręce. Lecz dotychczas dyrekcja żadnej odpowiedzi nie udzieliła. Tak to pozostaliśmy: bez obiadów i bez pieniędzy. Dyrekcja tłumaczy się,

że za te pieniądze nie można przygotować dobrych obiadów. A jak za te same pieniądze (bo wiemy, że więcej nie wydają) w samej dyrekcji i na innych stacjach są o wiele lepsze obiady?

Dla nas pieniędzy nie ma, lecz są one na to, żeby, wyjeżdżając na urlop, móc na być zabrać ze sobą na cały miesiąc samochód służbowy.

Od takich dyrektorów robotnicy żadnej pomocy się nie oczekują i dlatego piszę ten list, może ob. redaktor coś po może.

ROBOTNIK TOR
(nazwisko znane Redakcji).



Nad polskim morzem

Odbudowa Kołobrzegu

Delegatura Rządu dla Spraw Wybrzeża przeznaczyła na osadnictwo rybactwa w Kołobrzegu 3 miliony zł Komisja Inicjatywy w Szczecinie uruchomiła kredyt w wysokości 2 milionów zł na odbudowę Domu Rybaka i przyszłą szkołę rybactwa w Kołobrzegu.

Decyzją miejscowej rady narodowej dotychczas nie zajęte budynki w dzielnicach rybactwa zostały przydzielone na rzecz osadnictwa rybactwa. W najbliższym czasie do Kołobrzegu zostanie przeniesiona z Książa nad Drawą fabryka sieci rybactwa.

Przewodzone są również przygotowania do budowy nowej chłodni rybactwa i połączenia jej boczną z istniejącymi torami kolejowymi.

Z TEATROWISN

TEATRY

MIEJSKI „Wybrzeże”. Gdynia, Plac Grunwaldzki 19.30. „TRASA” Sztuka K. Barnasza w reż. Iwo Galla.
AKTORÓW — Gdynia, Skwer Kościuszki 12. 20. „CIEŃ NICODEMIEGO” w reżyserii Halańskiej, z Kira Popiolską.
AKTORÓW — Sopot, Rokossowskiego 41. 20. „Hau, Hau” z J. Bukowskim.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa” — Marsylanka.
„Atlant” — „Skandal”, „Dom Mar. Woj.”
Triumf młodości.
GRABOWEK — „Pala” — Wielki Walc.
CHYLONIA — „Promień” — Twardzi ludzie.
SOPOT — „Batyk” — Wesół pensionat.
„Polonia” — „Robin Hood”.
GDANSK — „Światowid” — Czardziejski kwiat.
TCZEW — „Wista” — Młodość Tomazsa Edisona.
WRZESZCZ — „Capitol” — Sereada w dolinie słońca.
PUCK — „Mewa” — Historia jednego frajki.

OLIWA — „Polonia” — Twardzi ludzie.
WEJHEROWO — „Świt” — Pani minister łebcy.
LĘBORK — „Fregata” — Elwira Madigan.

WYSTAWY

Wystawa Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Sopocie — mieści się w budynkach Szkoły 1) w „Pawilonie Sztuki” przy ul. Powstańców Warszawy, obok Grand Hotelu (malarstwo), 2) przy ul. Westerplatte 24 i 28 (rzeźba i architektura wnętrz). Otwarta codziennie w godz. od 10 — 18. Wstęp bezpłatny.

Wystawa pt. „Pejzaż morski” otwarta codziennie od 12 do 18 w Sali Wystawy Gdańskiego Oddziału Plastyków, Wrzeszcz, ul. Rokossowskiego 15. „Rytm” — Gdynia, ul. 10 Lutego 15. — Wystawa prac uczniów Liceum Plastycznego.

Wystawa pt. „Książka o morzu” otwarta jest w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku (ul. Wałowa nr 16) od dnia 30.6 w godzinach od 9 — 18, w soboty od 9 — 13.

CENNIK OGŁOSZEŃ

dla „GŁOSU WYBRZEŻA”
W tekście: 1 mm x 1 szp. od 100 mm — 25. — 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm — 25. — powyżej — 25. —
Za tekstem: 1 mm x 1 szp. od 100 mm — 35. — 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm — 45. — powyżej — 45. —
Drobne: osob. pos. rodz. za jedno słowo 20. —, bandowe za jedno słowo 25. —, posz. pracy za jedno słowo 10. —, zguby za jedno słowo 20. —.
Nekrologi: 1 mm x 1 szp. od 50 mm — 30. — 1 mm x 1 szp. od 51 do 100 mm — 40. — 1 mm x 1 szp. od 101 do 150 mm — 50. —, powyżej — 70. —

Adres Redakcji i Administracji
Gdańsk — Plac Armii Czerwonej 1
tel.: 315-72.
Gdynia — ul. Świętojańska 3
tel.: 224-65

NOCNE DYŻURY APTEK

od 26 lipca

GDYNIA i ORŁOWO — Apteka dr Jurkowskiego — Skwer Kościuszki i Apteka Bałtycka — ul. Słaska.
SOPOT — Apteka pod Orłem — ul. Rokossowskiego.
OLIWA — Apteka pod Orłem — ul. Armii Radziejskiej.
WRZESZCZ — Apteka Bałtycka.
GDANSK — Apteka Nadmorska — ul. X-kowa.

NUMERY TELEFONÓW POGOTOWIA
Ubezpieczalni Społecznej Gdańsk 42-150
Miejskie Gdańsk 31-111.

NUMERY TELEFONÓW STRAŻY POŻARNEJ
Gdańsk — 31-334, 31-338.
Wrzeszcz — 41-332, 41-333, 42-264.
Orunia — 31-336.
Oliva — 52-622.
Nowy Port — 42-222.

Zimą perkal — latem kozuch

Usprawnić akcję „przemysł dla wsi”

Wielokrotnie podkreślano konieczność usprawnienia dostaw materiałów przemysłowych dla wsi.

Wiadomości z terenu, wykazujące niedomagania tej akcji do woda, że powstają one często z racji niedociągnięć organizacyjnych.

Jeśli chodzi o dostawę materiałów włókienniczych, to zasadniczym jej brakiem jest nieprzebieżanie sezonowości. Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Lęborku w czerwcu otrzymała zamiast materiałów letnich — grube materiały płaszczowe. Jasne, że zależą się one w sklepach aż do sezonu jesennego. Tymczasem materiałów letnich, jak perkala dla kobiet, drelchu

dla mężczyzn, nie nadesłano, mimo, że te materiały przemysł nasz produkuje poddostatkami i handel miejski posiada je w nieograniczonej ilości. Dowodzi to, że stnieją tu braki organizacyjne.

Podobnie jest i z innymi artykułami.

„Społem”, zaopatrując spółdzielczość wiejską w towary przemysłowe, powinno zwrócić uwagę na aktualny sezon i na właściwe potrzeby wsi.

Warszawscy detektywi

w pogoni za bandą

Do budynku Państwowych Zakładów Hodowli Roślin dostali się włamywacze i rozpruli kasę ogniotrwałą, która zawierała sumę 200.000 zł. Celem dokładnego rozpoznania tej sprawy i prowadzenia śledztwa na właściwą drogę przybyli do Gdańska specjaliści śledczy z Warszawy.

Napad rabunkowy

w Sopocie

Na mieszkańca Radajewicz Józefa, przy ul. Grunwaldzkiej 81, w Sopocie, napadli dwóch nieznanych osobników. Bandyci terroryzowali znajdującą się w tym czasie w mieszkaniu Radajewicz Teresę, związali ją i zaknebowali usta, po czym zabrali 10.000 zł oddalając się w nieznanym kierunku. Napadnięta zdołała zapamiętać ich wygląd. Milicja Obywatelska poczyniła kroki w celu przychwylenia bandytów.

Wielki popłoch w gdańskiej hali targowej

Narada w sztabie generalnym — Tajemnicza mąka. — Tyle hałasu o 18 zł. — Nagła analfabetka.

W dniu 23 bm. o godz. 9 rano w sali Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku zebrało się 60 społecznych kontrolerów cennikowych, przeszkolonych już wcześniej na kursach, którzy mieli w tym dniu wyruszyć w teren, celem przeprowadzenia kontroli sklepów na terenie Gdańska.

Akcja w tym dniu miała na celu sprawdzenie, czy i o ile kupcy zastosowali się do niedawno ogłoszonego cennika.

Na teren hall i placów targowych wyznaczni zostali najbardziej energiczni kontrolerzy, rekrutujący się spośród członków partii robotniczych, którzy za dokumentowali już w referendum i akcji wyborczej swoją obywatelską postawę.

Obserwujemy ich, zebranych w ruchliwą gromadkę w jednym z kątów sali, gdzie układają plan pracy dziennej. Tow. KULESZA, STAWSKI, GAŁĄŻKA, ZIOLKOWSKI i wielu innych radzą nad metodą zaskoczenia. Akcja kontrolna bowiem ma za zadanie, poza wykryciem przestępstw, zniechęcić również innych do popełniania przestępstw. W kilku punktach hali o godz. 11.55 przystąpiła do kontroli 4 trójki kontrolne.

W HALI TARGOWEJ

Wchodzimy do hali targowej w Gdańsku. Panuje tu codzienne, ruchliwe życie, pełne hałasu, targów, nierządka awantury. Przed sklepem „Społem” z masłem widzimy wyciągniętą kolejkę. „Społem” rozpoczęło przeciwdziałanie u krywanu masła w sklepach, rzucając na rynek gdański większe partie tego artykułu. Ludność, a nawet wiele sklepów, zaopatruje się w masło w tym punkcie sprzedaży i jest nadzieja, że w sklepach miejskich podaż odpowie zapotrzebowaniu.

Kontrolerzy społeczni zajmują miejsca każdy w wyznaczonym sobie punkcie. Zbliża się godzina 12. Tow. GAŁĄŻKA z tow. ZIOLKOWSKIM stanowią wcale

dobraną parę, miny mają zupełnie „nie-winne”. Podchodzą do sklepu nr 97. Małecki sprzedawca jest jakis mężczyzna. Z chęcią i uprzejmością odważa kg maki pszennej i makaronu, tzw. „kolanek”. Wystawionym cenom nie można nic zarzucić, zgadzają się bowiem z ustalonym cennikiem. Jednakże tow. Ziółkowski zwraca uwagę na stojący pod ladą i przykryty workami duży worek pszennej, ładnej maki. Okazuje się, że nie można jej kupić. Zachodzi pytanie po co znajduje się ona w sklepie. Na wszelki wypadek tow. Ziółkowski odnotowuje sobie ten fakt.

NIE POMAGAJĄ TŁUMACZENIA

Druga grupa kontrolna, w której działają tow. STAWSKI i tow. KULESZA, jest zajęta w tym czasie w sklepie nr 189. Jest to sklep STAWSKIEJ ALEKSANDRY. Sprzedawca jest jakis mężczyzna. Z chęcią i uprzejmością odważa kg maki pszennej i makaronu, tzw. „kolanek”. Wystawionym cenom nie można nic zarzucić, zgadzają się bowiem z ustalonym cennikiem. Jednakże tow. Ziółkowski zwraca uwagę na stojący pod ladą i przykryty workami duży worek pszennej, ładnej maki. Okazuje się, że nie można jej kupić. Zachodzi pytanie po co znajduje się ona w sklepie. Na wszelki wypadek tow. Ziółkowski odnotowuje sobie ten fakt.

Po załatwieniu wszystkich formalności w sklepie Adamowicz, kontrolerzy przechodzą do innej części hali, do sklepu nr 219. Tu właścicielką jest ILEWSKA ALEKSANDRA, która zażądała za kg maki 80-procentowej 90 zł, podczas gdy cena na tę mąkę wynosi 72 za kg. Przy stoisku uczyniono się natychmiast wielkie zbiegowisko właścicieli sklepów z różnych punktów hali. Bładaniem nie ma końca. „Przeleć” — mówią — brała zaledwie 18 zł więcej na kg, czyż za tak mizerną sumę opłaci się sporządzać protokół? Tow. Kulesza tłumaczy jednak, że jest to nadużycie, występujące nagminnie wśród nieuczciwych kupców godzących w ludzi pracy, dlatego trzeba z

Kronika Wybrzeża

PO WCZASACH DO OJCZYZNY

Dnia 29 bm. wraca do Gdyni statkiem „Batory” 800 dzieci polskich. Większość tych dzieci przebywała przez trzy miesiące na wczasach u rodzin duńskich, a tylko 75 dzieci u mieszczone na koloniach w Kosteleden. Dzieci otrzymały od duńskich chrześcijańskich rodziców całkowite utrzymanie, ubranie oraz paczki i wartościowe upominki na drogę.

KONKURS FRYZJERÓW

Cech fryzjerów i perukarzy w Gdańsku urządza w dniu 10 sierpnia br. z okazji Międzynarodowych Targów Gdańskich konkurs o mistrzostwo Bałtyku na najlepsze uczesanie pań. Konkurs ma na celu wykazanie zagranicznym i krajowym gościom, iż rzemiosło fryzjersko-perukarskie w Polsce stoi na poziomie europejskim.

ZMNIJSZENIE

IŁOŚCI PRACOWNIKÓW W ZARZĄDZIE MIEJSKIM W GDAŃSKU

W drugim kwartale br. został uchwalony nowy statut etatów i stanowisk.

Statut ten przewiduje wydatne zmniejszenie ilości etatów. Liczbę wydziałów zmniejszono z 17 na 16, oddziałów z 61 na 51, referatów z 203 na 140, etatów pracowniczych z 1023 na 839, w

urzędach i w zakładach z 1.598 na 1.256.

GOSPODARKA LOKALAMI

Wydział kwaterunkowy łącząc z Nadzyczą Komisją Mieszkaniową w Gdańsku, w ciągu drugiego kwartału br. przydzielił 465 mieszkań samodzielnych, dokonał nadto 290 dokwaterowań i 64 eksmisji oraz przeprowadził kontrolę 3.189 lokali. Lokale przydzielono pracownikom Stoczni Nr 4, Zakłom Zawodowym Pracowników Samorządowych, Akademii Lekarskiej, Politechnice, Związkowi Nauczycieli Stwa Polskiego i najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta.

KONKURS WYROBÓW WEDLIŃSKICH

Naukowy Instytut Rzemieślniczy rozpoczyna akcję odznaczania dyplomami uznania tych rzemieślników, którzy swoimi wyrobami zasługują na szczególne uwagi władz, instytucji i szerokiego ogółu. W dniu 27 lipca Naukowy Instytut Rzemieślniczy w Gdańsku urządza w Domu Rzemiosła przy ul. Sobótki 15 konkurs wyrobów wedlińskich. Na około 100 stołach rzemieślników z terenu Wybrzeża rozłożą, każdy z osobna, swoje wyroby. Właściciele ich nie będą obecni w czasie trwania konkursu, lecz dowiedzą się o jego wyniku po zakończeniu obrad sądu konkursowego.

Przed otwarciem MTG

W 6 godzin z Paryża do Gdańska

W związku z Targami Gdańskimi dyrekcja polskich linii lotniczych LOT ustaliła dodatkowy przełot samolotów na linii Warszawa—Gdańsk również w święta i w niedziele. Oprócz tego, w czasie trwania Targów odbywać się będą regularne przełoty na linii Gdańsk—Poznań.

Na liniach międzynarodowych przewoźnicy się przełoty na linii Paryż—Gdańsk — Warszawa, Sztokholm — Gdańsk — Warszawa, Berlin — Gdańsk — Warszawa oraz Praga Czeska — Gdańsk — Warszawa. Na liniach do Paryża i Sztokholmu kursować będą nowonabyte we

Francji „Lagedaki”, mające 33 miejsc pasażerskich.

FILM POLSKI NA TARGACH

Dyrekcja Filmu Polskiego urządza na Targach Gdańskich specjalne stoisko reprezentacyjne, na którym, przy pomocy artystycznie wykonanych plakatów, informować będzie o całokształcie swej działalności. Jednocześnie w Sopocie, przy moście, urządzone będzie na wolnym powietrzu kino. Otwarcie oraz najważniejsze momenty Targów i ładniejsze stoiska będą filmowane przez Polską Kronikę Filmową.

POKAZ TECHNIKI HANDLU

W wieży reprezentacyjnej, w Gdyni, Dyrekcja Targów urządza specjalny obrazowy pokaz techniki handlu zagranicznego. Na ołtarzu mapie pokazane będą drogi polskiego eksportu i importu.

MIESZKANIA DLA WYCIECZEK ZBIOROWYCH

Dyrekcja Targów przygotowała obecnie 21 tysięcy kwaterek dla wycieczek zbiorowych. O ile by ta ilość kwaterek okazała się niewystarczającą, przewiduje się ustawienie namiotów w Gdyni i w Sopocie.

OGROMNE ZAINTERESOWANIE

SWIATA PRACY TARGAMI
Z całej Polski od Rad Zakładowych oraz Związków Zawodowych nadchodzi do dyrekcji Targów liczne zgłoszenia udziału ludzi pracy w wycieczkach zbiorowych na Targi Gdańskie.

W maszynach

Importu

SZWEDZCY WYCIECZKOWICZE

PRZYBYŁA NA WYBRZEŻE
Na promach szwedzkich, kursujących pomiędzy Trelleborgiem a Gdynią, w obecnym letnim okresie przybywają będą grupowe wycieczki turystyczne Szwedów, którzy w czasie pobytu w Gdyni będą mieli możliwość spotkania z Gdynią i przetrząsnąć pracę naszego portu. „Orbis” poczynił już przygotowania dla ułatwienia Szwedom w Gdyni, w katedrze w Oliwie na stynnych organach będą dawane specjalne koncerty, a jedynie w Europie alpinarium Parku Narodowego w Olwii zostanie udostępnione dla gości zagranicznych.

PRZYGOTOWANIA DO EKSPORTU RYB

Celem przygotowania przesyłki ryb do Austrii i Czechosłowacji przystąpiło do wyposażenia taboru kolejowego w odpowiednie urządzenia. Z polecenia Centrali Rybnej Stoczni Nr 3 w Gdańsku przygotowuje 48 wagonów-chłodni.

GDYNIA — PORTEM DROBNICOWYM

Pierwsza połowa roku bieżącego wykazała, że między Gdynią i Gdańskiem następuje dość wyraźny podział pracy. Gdańsk produkuje w przedmiotach warunków masowych, jak węgiel, ruda, cement itd. W przedmioty drobniocierne produkuje Gdynia, eksportując meble, sól, cukier, ryby, jajka, jarzyny, jagody, ceramikę itd.

RUDA DLA POLSKI

Centrala Zaopatrzenia Hutniczego przejechała ostatnio w porcie gdańskim ładunki rudy stalowej pochodzącej ze szwedzkiego. Rudę przywieźli statki szwedzkie i ogólny tonaż ładunków wynosi ponad 8.000 ton.

TABOR OBSŁUGUJĄCY NASZE PORTY

Po przejeździe ostatnio rewidykacyjnych z Niemiec holowników, Wydział Holowniczo — Ratowniczy „GAL” dysponuje 12 jednostkami, w tym 10 holownikami i jednym statkiem ratowniczym „Smok”. Tonaż tego taboru porczy, silniejszym holownikiem jest ostatnio przejeżdża w porcie Grangemouth w Anglii „Herkules”, posiadający siłki o mocy 1300 KM.

Aferzysta, który wkraść się do PPR musi zostać surowo ukarany

Ostatnio została ujawniona na Wybrzeżu wielka kradzież unrow skiego transportu cyny. Szajka sabotażystów usiłowała ukradnąć 50 ton cyny, niezwykle cennego dla naszego przemysłu surowca. Dzięki czujności Urzędu Bezpieczeństwa i jego wyjątkowej pracy, państwo nasze uniknęło milionowej straty, a sprawcy afery znaleźli się pod kluczem.

Uczestnikami tej milionowej afery był między innymi były członek Polskiej Partii Robotniczej, b. dyrektor oddziału gdynskiego Biura Odbioru Transportów Morskich Sałaciński Zygmunt.

W swoim czasie udało mu się wcisnąć w szeregi naszej partii, udało mu się zataić przed nami swoją przestępczą przeszłość. Partia z kolei obdarzyła go zaufaniem i wysunęła na odpowiedzialne stanowisko dyrektora BOTM w Gdyni.

Ten fakt wzięcia się do naszych szeregów złodzieja i dywersanta gospodarczego, winien być dla nas ostrzeżeniem, zwłaszcza na tak czułym na tym odcinku terenie, jakim jest Wybrzeże, ostrzeżeniem przed napływem do partii przypadkowych, kariero-

wiczowskich, obcych i wrogich elementów. Fakt ten winien być bodźcem do wzmożenia czujności i zaostreżenia walki z wszelkiego rodzaju przestępstwami i wykroczeniami, uwłaszczającymi godności członka PPR.

Partia nasza — na Wybrzeżu, tak jak i w całym kraju — rośnie bardzo szybko. Wstępują do naszych szeregów tysiące i dziesiątki tysięcy nowych peperców. W tych warunkach istnieje możliwość, że przesiłgną się do nas takie czy inne jednostki, niegodne miana członka partii, jednostki o słabym pionie ideowym, o niskim poziomie moralnym, a nawet jednostki obce i wręcz wrogie ideom naszej partii. Możliwość taka istnieje tym bardziej, że zwłaszcza od styczeńskich wyborów, reakcja wszelkimi sposobami usiłuje szmuglować do naszych organizacji swych agentów — wrogów demokracji i wrogów ruchu robotniczego. Jednym z takich — niewielu zresztą — wrogów, którym udało się wkraść w nasze szeregi, był właśnie Sałaciński.

Wrogowie, którzy wkradają się w nasze szeregi, pomylił się jednak, jeśli sądzili, że legityma-

cja partyjna PPR zapewni im bezkarność. Partia nasza nie zamierza osłaniać jakichkolwiek przestępstw dlatego, że popełniają je ludzie, którzy podstępnie wzięli się do nas szeregi. Przeciwnie — partia nasza uważa, że w tym wypadku popełniając oni przestępstwo-PODWOJNE, gdyż kałają dobre imię partii klasy robotniczej, partii, za której zwycięstwo oddali życie setki i tysiące naszych najlepszych towarzyszy. Tego rodzaju elementy partia nasza ŻELAZNĄ MIOTŁĄ WYMIATA ZE SWYCH SZEREGÓW.

Za ujawnianie przestępstwa działalności Sałacińskiego wdzięczni jesteśmy organom Bezpieczeństwa. Zawsze radzi będziemy tym, którzy pomogą nam wyeliminować ze zdrowego organizmu partyjnego obce nam elementy.

Sałaciński był członkiem Polskiej Partii Robotniczej. Wyklucziliśmy go z naszych szeregów.

Gwoli naszej pepercowskiej czy stości ręk, w imię naszego oddania Polsce Ludowej, domagamy się od Sądu Doraźnego najwyższej kary dla złodzieja i dywersanta gospodarczego, byłego członka naszej partii, byłego dyrektora BOTM — Sałacińskiego. Organizacja Polskiej Partii Robotniczej Wybrzeża uważa, że Sałacińskiemu wymierzyć winien sąd Rzeczypospolitej najwyższy wymiar kary.

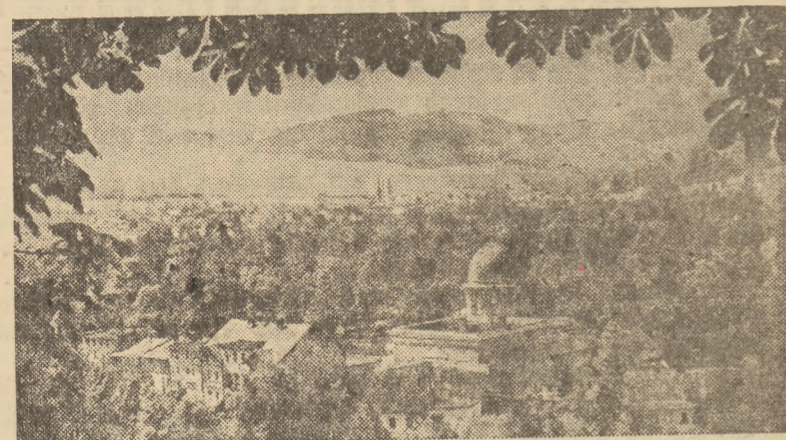
My, pepercowskie uważamy, że trzeba rozpalonym żelazem wypalać w Polsce wszelką nieprawdę, wszelkie złodziejstwo i wszelkie łapownictwo. Wszelkie — a najbardziej to, które próbuje podszywać się pod nasze barwy.

Nie boimy się stwierdzenia, że wśród wielu tysięcy peperców Wybrzeża znalazła się jedna parszywa owca. Ta parszywa owca nie umniejsza w niczym ogromnego wkładu pracy i ofiarności dla sprawy zagospodarowania

Wybrzeża i połączenia go z resztą kraju, wkładu, którym szlachnie się chlubi.

A wyrzutek, który plugawia swą robotą imię pepercowskie, potrafiśmy usunąć z naszych szeregów, potrafimy dopilnować, aby ponieśli dobrze zasłużoną karę.

Stanisław Januszewski
I Sekr. KW PPR w Gdańsku



Lądek-Zdrój. Widok ogólny.

Milionowa afera w Katowicach

Wszystkiemu winna czekolada. — Człowiek nie jest Szyllerem-Szkolnikiem. — Tragiczna koszula. — Zgubiło ich dobre serce.

[Od naszego korespondenta]

Tabliczka czekolady. Ileż może ona dać przyjemności, ile dobrych chwil! A nie może sprawić kłopotu! — O tym powiedziecie mi panowie z Kupieckiego Stowarzyszenia Handlowego w Katowicach. A zaczęło się wcale nie od czekolady, tylko od koszuli, takiej zwykłej PCH-owskiej koszuli, która powinna być kosztować 510 zł, a kosztowała 750 — i to nabywcę. Sprzedawców bowiem będzie kosztowała znacznie więcej i z innej dziedziny, ale o tym w swoim czasie.

Istnieje, a raczej istniało w Katowicach Kupieckie Stowarzyszenie Handlowe, uchodzące powszechnie za przedsiębiorstwo, pozostające pod egidą Związku Kupców — w rzeczywistości normalne, prywatne przedsiębiorstwo. Płkny sklep, dwie wystawy — dziś mieści się tam Powszechny Dom Towarowy w czasach, o których piszemy — była tu zwyczajna spelunka spekulacyjna. Właściciele sklepu — panowie TRAWINSKI,

SIDELKO — jednocześnie właściciele hurtowni włókenniczej, KOWALCZYK — współwłaściciele firmy Vesta i prezes Stowarzyszenia Kupców Katowickich, WINECKI, WISLIŃSKI — dyrektor Stowarzyszenia Kupców woj. śląsko-dąbrowskiego, GAJEWSKI — kierownik spółdzielni powierniczo — buchalteryjnej, KURLUS — właściciel sklepu włókenniczej — urządził się bardzo mądrze — sugerując podległym Kupieckiego Stow. Handlowego Zw. Kupców zdobywali sobie wiarę w swoją kupiecką uczciwość. A jak to tam było z tą uczciwością, to właśnie zdradziła tabliczka czekolady, o której za chwilę.

Gdyby panowie z Kupieckiego Stow. Handl. mieli dar przewidywania przyszłości, czy sprzedaliby Jakubowi Presserowi, urzędnikowi firmy „Hartwig”, koszulę za 750 zł? Naprawdę nie. Ale dar przewidywania przyszłości jest, jak wiadomo bardzo rzadki i koszula została nie tylko sprzedana, ale i odmówiono kupu-

jącemu wystawienia na nią rachunku a nawet potraktowano go dosyć arogancko — rachunku mu się zachciało.

A potem zdarzyło się coś, czego żaden nie obdarzony nadprzyrodzonym darem panowie Trawiński et Co nie mogli przewidzieć — zdarzył się obowiązek umieszczenia w wystawach cen. I oto zdumiony Presser, własnym oczom nie wierząc, zauważył identyczną — dwie kropki wody — koszulę za 510 zł. Oczywiście poprosił o wyjaśnienie i tym razem nie tylko nie potraktowano go arogancko, ale zaczęto usilnie prosić, aby nie poruszał tej sprawy. Presser jednak poruszył — nie przyjmując notabene lapów, ki, którą mu zapropinowano i okazało się, że koszula pochodziła z PCH, że kosztowała tam 582 zł. Od słowa do słowa — Komisja Specjalna zarządziła aresztowanie kasjerki i ekspedientki.

Siedzą więc dwie panie w areszcie, zajądają czekoladę. A skąd w areszcie czekolada? Otóż to. Czekolada pochodziła z walówek, a walówki od dyrektorów. Chwałażna rzecz, taka dłałość o pracowników, godna uznania rzecz. Ale nie wtedy, gdy służy do tzw. zamknięcia ust — nie tylko w znaczeniu fizjologicznym na okres jedzenia. Pracownicy mieli dość tego wszystkiego szantażu i oszustwa i wzięcia za cudze grzechy — tak dość, że postanowili powiedzieć całą prawdę. Jak wyryłko z ich opowiadań — cała szacowna firma stała na jednym wielkim oszustwie, znakomicie zorganizowanym i przemysłowym, gdzie posługiwano się dwiema kasami, blokami z tajemniczą literą „M”, całym systemem oszukiwanych maszyn, mających na celu napełnienie do kas właścicieli milionów.

Ta wielka afeta, która wzbudziła sensację w Katowicach, jest trzecią z kolei milionową afetą na tym terenie. Panowie dyrektorzy zostali aresztowani, śledztwo trwa. (m)

Nauka czy życie?

Kto w 1968 r. odniesie zwycięstwo

Mało kto wie, że w samym sercu Polski, w powiecie olkuskim znajduje się prawdziwa pustynia zwana Błędowska. Na sykiem piasku zrzadka rosną karłowate rośliny. W upalne dni w rozpalonym drgającym powietrzu łudzi wzrok legendarna, a przecież prawdziwa fara morgan. Wiatr zmienia się tu czasem w trąbę powietrzną, pokrywającą niewidzialnym, ale gryzącym pyłem wszystko dokoła.

Pustynia Błędowska jest jedyną w

swym rodzaju. Można tu badać szereg zjawisk atmosferycznych i botanicznych, nie wyjeżdżając z Polski.

Alle obecnie istnienie tego naukowego rezerwuatu jest zagrożone. Toczy się pojedynek między służbami dezeryatami uczonych, pragnących za wszelką cenę utrzymać niekłótną swoją stację doświadczalną i potrzebami przemysłu, przemawiającego twardym językiem cyfr i potrzeb życiowych.

Chodzi o to, że kopalnia musi mieć piasek dla zasypania zwałisk, powstałych po wydobywaniu węgla. Zapasy piasku, znajdujące się na Śląsku, zostały wyczerpane. Nic więc dziwnego, że oczyszczeni kierownicy Przemysłu Węglowego zwrócili się w stronę pustyni Błędowskiej, której piasek wystarczałby na potrzeby wszystkich kopalń śląskich na przestrzeni wielu lat. Opracowane są już plany wybudowania kolei, która by dowoziła cenny piasek na miejsce przeznaczenia.

W imieniu nauki przemawia Rada Ochrony Przyrody i Krakowska Wojewódzka Rada Narodowa, wypowiadając swoje stanowcze, bezkompromisowe veto.

W tej chwili sprawa nie jest jeszcze pałką, gdyż w roku bieżącym ma zostać ukończona linia kolejowa dla dowozu piasku z Siemoni. Istniejące tam zapasy wystarczą na 20 lat.

Tyle lat jeszcze ma prawdopodobnie przed sobą Pustynia Błędowska. Entuzjaci jej powinni przyspieszyć zamierzone eksperymenty, bo niewiadomo kto w r. 1968 odniesie zwycięstwo: nauka czy życie. (hz)

Smutny epilog wesołej nocy

Czarna spekulacja w Błędnym barze

„Wesołe ludowe miasteczko” to jak sama nazwa wskazuje miejsce, gdzie bawi się lud. Miasteczko to istnieje w Krakowie. Podczas „Nocy Krakowa” wesoło tam było istotnie, ale przyszedł moment kiedy goście — robotnicy i w ogóle lud pracujący — zaczęli pisać rachunki i wtedy wszystkim zrobiło się bardzo smutno. Wszelkim, nie wyłączając właścicieli knajp, których dodatkowo i zupełnie już nadprogramowo — odwiedził milicjanci, zadając wiele niedyskretnych i na wesołej zabawie po prostu nieaktownych pytań.

Właściciele lokali uznali bowiem, że lud pracujący nie jest wszak gorszy od spekulantów i paskarzy, przepuszczających ciężko wyspekułowane pieniądze po

różnych tam „Maximach” i „Casanowach”. A skoro nie jest gorszy, nie należy w nim wyrażać kompleksu zmniejszonej wartości i pobierać niższe ceny, niż placą warstwy „wyższe”. Jeżeli więc nie niższe ceny, to dlaczego właściciele nie wyższe. Rozmawianie proste i nie pozbawione logiki — to każdy przyzna. Więc: małe piwko — proszę bardzo 50 zł i jeszcze 15 proc za obsługę, ciwiarka wisiółki 500 zł — jak się bawić, to się bawić.

Właścicielka Błędnego Baru bardzo się obraziła na milicję, która się ośmieliła zapłacić ją o cenik — co za brak polotu. A może uprzejmie porozmawia z Komisją Specjalną?

Rozmowa przed wystawą sklepową

Dziwią się ludzie i własnym oczom nie wierzą

(Od naszego korespondenta)

Podczas uroczystości otwarcia Powszechnego Domu Towarowego we Wrocławiu, prezes Państwowego Centralnego Handlowego, ob. Buschke zaznaczył, że z ogólnej liczby 12 domów towarowych uruchomionych w kraju, 7 powstało na terenie Ziemi Zachodnich.

Wynika z tego jasno, że szczególnie troskliwą opieką Państwo otacza tych, którzy przyczyniają się do zagospodarowania i odbudowy Ziemi Zachodnich.

NAJWIĘKSZY DOM TOWAROWY

Obecnie otwarty dom towarowy we Wrocławiu zajmuje jedynie składe 2 piętra w budynku PCH i posiada 3 działy: spożywczy, tekstylny i przemysłowy.

Jest on wprawdzie za mały i nie zaspokoi potrzeb przeszło 200.000 Wrocławian, lecz na pewno przyczyni się do tychmiast do poskromienia wściekłego apetytu kupców wrocławskich. A już na początku roku 1948 powstanie we Wrocławiu największy w Polsce, nowoczesny dom towarowy, urządzony na modłę największych europejskich domów towarowych.

Będzie on posiadać nawet zakład fryzjerski i kawiarnię.

TEMPO — TEMPO!

Na zewnątrz i wewnątrz otwartego już Domu Towarowego daje się wyczuć zdrowy pośpiech cechujący nasze powojenne życie gospodarcze.

Ledwie pokost wyschnął na święto malowanych ładek, a już specjalnie wy-

szkolony personel stoi za nimi, gotów usłużyć obsługując tysiące klientów dzienne.

W ostatniej chwili przed otwarciem, zostaje przyniesiony prawie dziesięciometrowy sztyl, który zdala oznajmia, że tutaj został otwarty Powszechny Dom Towarowy.

Przed ledwie udekorowanymi oknami wystawowymi przystają grupy przechodników i głośno wyrażają zdziwienie z powodu niebawym niskich cen, uświadczonych na każdym obiekcie.

— Nie do wiary — mówi jedna z drugiej — pończochy jedwabne po 463 zł — gdzie indziej kosztują 1.165.

— A skarpetki — dziwi się druga — 191 zł, a ja niedawno zapłaciłam za gorzy gatunek 315 zł.

— A jedwabie — jakie ładne i jakie tanie! — krzyczy z uciechą w głosie na. 317 — 500 zł Zaraz jutro kupię.

DLA KOGO?

Trzej poważni panowie, przystąpili tuż przy szybkiej wystawowej, za którą znajdują się materiały wełniane męskie i damskie po bardzo niskich cenach (7.014 zł 100% wełna na garnitur męski, 3.508 zł — 100% wełniany materiał na suknie i kostiumy damskie).

— To na pewno materiały dla wsi — mówi jeden.

— Lub ceny dla kupców — sądzi drugi.

— Ani jedno, ani drugie — wyjaśniam. Te materiały może każdy na-

być. W pierwszym rzędzie członkowie zw. zawodowych.

JAK TANIO

— Doprawdy dla członków związków zawodowych? — dziwi się robotnik, który pożądlwie patrzy na palto zimowe w oknie wystawowym, oznaczone ceną 7 tysięcy złotych.

— Tak — potwierdzam.

Robotnik chciałby już teraz kupić palto i liczy pieniądze. Tłumaczę mu, że dopiero jutro zacznie się sprzedaż.

— Toć to będzie ścisł i dopchać się będzie trudno i dla wszystkich może nie atak — biada. Bo to takie palto co najmniej 15 — 20.000 zł kosztowałoby gdzie indziej.

— A spódnice jakie tanie! — dziwi się kobieta z dzieckiem na ręku. Niedawno kupiłam w hali targowej spódnice po 450 zł sztuka, a tutaj po 265. Tamte były bawełniane, a te jedwabne.

— Ten dom towarowy to im naprawdę zahamuje ich wilcze apetyty — mówi robotnik.

— Komu? — pada pytanie.

— Kupcom — odpowiada.

— Co tam „zahamuje” — kłóci się z nim kobieta, że tak słabego użył określenia. Okiełznał ich i krótko w ryzach trzymać będą.

— Będą kupcy drożej sprzedawać, to my tylko tutaj kupować będziemy.

Taka była opinia robotników i robotnic o domu towarowym, którą podsunęłam przed wystawą w przeddzień otwarcia.

J. D.

Dalsze zacieśnienie współpracy

między PPR i PPS w woj. krakowskim

W Krakowie oraz we wszystkich Komitetach Powiatowych, miejskich, gminnych i fabrycznych odbyły się narady aktywów PPR i PPS.

W Krakowie narada ta odbyła się w dniu 19 bm. w sali „Spolem”. Na naradę przybyli najwybitniejsi aktywiści obydwu partii. Referaty polityczne wygłosili: ze strony KW PPR tow. Łapót, ze strony KW PPS tow. Drobner.

Dyskusja była bardzo ożywiona. Towarzystwo z PPR i PPS podkreślało, że dal-

sze zacieśnianie współpracy jest warunkiem koniecznym do wzmocnienia demokracji ludowej. Dyskutowano o tym, że w ciągu ostatniego roku nastąpiło dalsze zacieśnienie współpracy między braćmi partiami.

W naradach Komitetów Powiatowych udział aktywiów obu partii był duży. Także w poszczególnych zakładach pracy narady te wykazały dużą spójność ideową dwóch bratnich partii. (kn)

Buta, która nie zna granic

Niemcy pobili naszych repatriantów

W dniu 18 bm. o godzinie 15,25 przybił do Wałów Chrobrego w Szczecinie parowiec „Isar” wiozący na swoim pokładzie 1.460 repatriantów.

Ponieważ w przeddzień wyjazdu niedaleko obozu na grupę repatriantów napadła zorganizowa-

wana bojówka marynarzy niemieckich, a ramni repatrianci polscy nie chcieli się zatrzymać w obozie dla przeprowadzenia śledztwa, na pokładzie statku znajdowali się także przedstawiciele policji angielskiej, którzy przesłuchiwali ofiary napadu.

Wspólny cel jednocy ludzi

Uchwały nie pozostają na papierze

Uchwały kierownictwa partyjnego na terenie woj. krakowskiego, gdy realizować je będzie każde najmniejsze organizacyjne ognisko.

Jednolity front bratnich partii PPR i PPS staje się coraz silniej sprawą dnia codziennego. Nietylko przy uroczystych okazjach podkreśla się tę jedność, nietylko przy akcjach centralnych, wojewódzkich, czy powiatowych. W warsztatach i fabrykach, w biurach i kopalniach rośnie braterstwo wspólnego celu i działania.

W kopalni „Nowa Ruda” zwolano zebrane aktywistów obu partii. Nie mówiono o sobie tam słodkich słówek. Ostro i gorąco dyskutowano nad błędami przeszłości. Padło niejedno gorzkie słowo. Z obu stron nie żalowano krytyki. Ale właśnie dzięki tej szczerości osiągnięto tak ściśle porozumienie, że zdecydowano tak ściśle porządkowanie, że zdecydowano tak ściśle wyłonić stałą Komisję Międzypartijną, której powierzono szereg odpowiedzialnych i konkretnych zadań. Jak: — organizowanie wspólnych wieczorów dyskusyjnych, referatów, a przede wszystkim walki z drożyzną. Na tym odcinku akcja partii robotniczych może się poszczycić pięknym osiągnięciem — stała

kontrola, nieustanna czujność — zmusiły kupców do obniżki cen, dochodzącej do 20 proc.

Jednostki klasy robotniczej, która jest sołą w oku jej wrogów, stanowi najpewniejjszą rękojmię zwycięstwa.

To samo zrozumeli robotnicy kopalni „Bobrek” w Bytomiu. Wspólne zebranie aktywistów zgalił tow. z PPS podkreślając z radością, iż uchwała ostatniej Rady Naczelnej PPS nietylko przekształciła istniejące uprzednio zapory, ale co więcej wypowiedziała się wyraźnie za najsłabszą współpracą na wszystkich szczeblach.

Wprowadzając w czyn te słowa — towarzysze z PPR i PPS postanowili co miesiąc odbywać wspólne posiedzenia obu Komitetów i ogólne zebrania członków obu partii. Aby uchwała nie pozostała na papierze, ustalono ściśle terminy.

Ponadto wzmocniono istniejące już trojki, wybrane spośród najlepszych ludzi obu partii, mające za zadanie czuwać nad tempem i jakością produkcji.

Tak, ręka w rękę idą krok za krokiem we wspólnym szeregu Pepercowskiej i Pepercowskiej do wspólnego celu. (z)

AKCJA WCZASÓW PRACOWNICZYCH



W domu Centr. Związku Pracowników Hutniczego w Wiośle. Na spacerze w parku.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” z odp. udz. w Warszawie, ul. Smolna 13 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót instalacyjnych wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, wody gorącej i gazu na budowie przy Al. Stalina 28.

Oferty w nieprzejrzystych, zalakowanych bez żadnych znaków firmowych kopertach z napisem: Oferta na wykonanie robót instalacyjnych — należy składać do dnia 31 lipca br. do godz. 12 w Wydziale Ogólnym.

Podkładki kosztorysowe oraz informacje można otrzymać w Wydziale Ogólnym w godz. 9 — 12; tamże oferenci mogą zapoznać się z rysunkami.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 31 lipca br. o godz. 12.30 w Wydziale Ogólnym Spółdzielni Wydawniczej „Książka” w Warszawie, ul. Smolna 13.

Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu.

1799

Ogłoszenie o przetargu

Ministerstwo Leśnictwa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji telefonicznej w gmachu Ministerstwa Leśnictwa w Warszawie przy ul. Wawelskiej 52/54.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów oraz bliższe informacje można otrzymać w Biurze Technicznym Ministerstwa Leśnictwa przy ul. Reja 3, pokój 448. — Oferty w zalakowanych kopertach z dołączonym kwitem na złożone wadium w wysokości 40.000 zł należy składać w tym samym Biurze w terminie do dn. 1 sierpnia 1947 r. do godz. 10.30. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11.00.

Ministerstwo Leśnictwa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, wyłączenie części robót, dostarczenie części materiałów oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

1764

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Komenda Główna M. O. w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 29 lipca br. na oprawę 10.000 książek w terminie 2-ich miesięcy.

Komenda Główna M. O. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań, prawo do wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Informacje i druki ofertowe można otrzymać w K.G.M.O., ul. Karowa 16, pokój 59, codziennie od godziny 9-ej do 15-ej.

1787

Ogłoszenie o przetargu

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” w Warszawie, ul. Bagatela 14, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych w Warszawie, przy ul. Wiśniowej 14.

Bliższe informacje otrzymać można w R.S.W. „Prasa”, Wydział Budowlany, ul. Bagatela 14, V. piętro, w godzinach od 9-tej do 11-tej, gdzie również można otrzymać podkładki ofertowe.

Oferty w podwójnych, zalakowanych kopertach, bez znaków firmy, z napisem „Oferta na roboty remontowo-budowlane w budynku przy ul. Wiśniowej 14”, należy składać do dnia 26 lipca 1947 r. ul. Bagatela 14, V piętro, Wydział Budowlany do godz. 11-tej, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) pokwitowanie kasy R.S.W. „Prasa” na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 10% sumy ofertowej, wzgl. zwolnienie od obowiązku złożenia wadium,
- 2) odpis świadectwa przemysłowego, upoważniającego do wykonywania robót.

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na sumę przetargową oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, jak również prawo zmniejszenia lub zwiększenia ilości wykonania robót.

1778

R O W E R I U R Y S T Y C Z N Y

Dla pracowników przedsiębiorstw państwowych po cenach jednolitych

Zbirowe zamówienia wystawione przez poszczególne przedsiębiorstwa przyjmuje i informacji udziela:

BIURO SPRZEDAŻY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO
Warszawa, ul. Willowa 13, tel. 88-107, 8-62-84.

1774

PRZETARG

Zarząd Miejski m. Szczecina ogłasza przetarg publiczny na wykonanie remontu instalacji centralnego ogrzewania w gmachu Zarządu Miejskiego przy Pl. Niezłomnych w Szczecinie.

Oferty należy nadsyłać pocztą, względnie składać w Zarządzie Miejskim, Wydział Ogólny — Oddział Gospodarczy, I piętro, pok. nr 25, w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont centralnego ogrzewania”, w terminie do dnia 26 lipca 1947 r. do godz. 10-iej, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit kasy głównej Zarządu Miejskiego na wpłacone wadium w wysokości 2% od sumy ofertowej.

Słabe kosztorysy oraz warunki przetargu są do przejrzania i nabycia pod wyżej podanym adresem.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Zarząd Miejski m. Szczecina

1668

Przetarg nieograniczony Nr 70

Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego, Warszawa, Al. Wyzwolenia Nr 43 ogłasza przetarg:

Nr 70 na wykonanie tablicy rozdzielczej w żeliwnym okapturzeniu.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Biurze Dyrekcji Al. Wyzwolenia Nr 43 dnia 28-go lipca 1947 r. do godziny 10-iej, gdzie można otrzymać ślepy kosztorys i uzyskać bliższe informacje.

1773

POTRZEBNI:

POMOC BUCHALTERA z praktyką i znajomością przebitki, 3 KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży spożywczej z praktyką, 2 PRACOWNIKÓW BIUROWYCH z wykształceniem maturalnym.

Oferty składać pod „Spółdzielca Praca”. Biuro Ogłoszeń. Daszyńskiego Nr 16.

1793

Przetarg nieograniczony Nr 73

Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego, Warszawa, Al. Wyzwolenia Nr 43 ogłasza przetarg: na wykonanie robót: 1) wykończeniowych budowlanych, 2) instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania i gazowej, 3) instalacji elektrycznej świetlnej i sygnalizacyjnej w szpitalu kolejowym przy ul. Brzeskiej 12.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Biurze Dyrekcji dnia 31 lipca 1947 r. do godz. 10, gdzie można otrzymać ślepy kosztorys i uzyskać bliższe informacje.

1801

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

100 szt. półpiersiemi na wieńce kół zębatach wykonane wg rysunku MKZ.

Bliższe szczegóły oraz podkładki przetargowe otrzymać można w Wydziale Zasobów MKZ, ul. Młynarska 2 w godzinach urzędowania.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na półpiersiemi na wieńce do kół” należy składać w Sekretariacie MKZ, w skrzynce dla ofert przetargowych do dnia 2.VIII. br. godz. 8-ma.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 8.30.

1763

GŁOS SPORTOWY

Wyniki imprez sportowych

w dniu Święta Odrodzenia w Gdańsku

W odbywających się w ramach Święta Odrodzenia imprezach sportowych na Stadionie Miejskim, we Wrzeszczu, padły następujące wyniki w różnych konkurencjach.

W sztafecie 4x100 panów — pierwsze miejsce zajął HKS „Wybrzeże” w czasie 46,4 sek. Drugie miejsce zajęła warszawska „Syrena”, osiągając czas 47,02. W sztafecie olimpijskiej pierwsze miejsce zdobył KSMW „Flota” w czasie 3,30,1. W rzucie oszczepem Sołbański z AZS „Gdynia” rzucił 49,6 m.

W skoku w zwyzł Zwołiński z „Syreny” (Warszawa) skoczył 1,70 m.

W skoku o tyczce zwyciężył Frost z KKS „Gedania” skokiem 3,52 m.

W rzucie dyskiem zwyciężył mistrz Polski Łomowski rzutem 44,50 m.

W wyścigu kolarskim na trasie Oliwa-Wrzeszcz zwyciężył Salecki z MKS „Wybrzeże” przed Engelhartem z MKS „Olimpia”.

W finale gry w piłkę nożną zwyciężył milicyjny „Pogoń” zespół ZKS „Lechia” w stosunku 2:1.

Mistrzostwo w turnieju koszykówki przypadło bezkonkurencyjnie drużynie YMCA I.

Zespołowo w konkurencjach męskich zwyciężył KSMW „Flota” przed MKS „Wybrzeże” i YMCA.

W konkurencjach kobiecych bieg na 800 m wygrała Brodówna z MKSW w czasie 2,41,7.

Sztafeta 4x100 wygrała w czasie 56 sek. KKS „Gedania”.

W rzucie oszczepem pierwsze miejsce zdobyła Sarnowska z RKS „Zryw” (rzut 24,39).

W skoku w dal Brożek „Gedania” skoczyła 4,54 m.

Skok wzwyż wygrała mistrzyni Polski Wiśniewska z KKS „Gedania”, skacząc 1,40 m.

W kulę zwyciężyła rzutem 9,80 m zawodniczka warszawskiej „Syreny” — Dobrańska.

Zwycięstwo w rzucie dyskiem przypadło tejże samej zawodniczce rzutem 38,06 m. Zespołowo w konkurencji pań zwyciężyła kobieca drużyna koszykarska „Gedania” przed HKS „Wybrzeże” i KS „Kaszubia”, z Rumii — Zagórze.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

Nemethem, mając rzut 52 metry. Lepsze wyniki mistrzostw. Młot: Nemeth (Węgry) — 53,37 m.; 880 y.: White (Anglia) — 1:53,8; 3 mile (60): 4,830 m.: Lataster (Hol.) — 14,20; 100 y.: Bailey (Anglia) — 9,7 sek.; 1 mi la: Garay (Węgry) — 4:10,6 (nowy rekord Anglii); 220 y.: Bailey (Anglia) — 21,7 sek.; 440 y.: Reader (Irl.) 48,3 sek.; wzwyż: Adedoyin (Anglia) — 1,93 m.; w dal: Whittle (Anglia) — 7,30 m.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

RICHARD WRIGHT SYNAMERYKI

PRZEKŁAD WANDY MELCER

Chciał ją znów pocałować, choć nie sądził, żeby naprawdę chciała z nim zerwać: pragnął jej przez to mocniej. Patrzyła na niego badawczo, wsparta o ścianę, z rękami na biodrach. I nagle domyślił się, jak ją ugłaskać, żeby przestała dokuczać. Siegnął do kieszeni i wydobył rulon banknotów. Uśmiechając się, położył je na dłoni, mówiąc niby do siebie:

— No, może kto inny nie wzgardzi tym, jeśli ty wzgardzisz.

Postąpiła krok naprzód.

— Bigger, skąd masz tyle floty?

— Chcesz wiedzieć?

— Ile tego?

— A co myślisz?

Podeszła bliżej.

— Nie, naprawdę, ile tu jest?

— Poco to wiedzieć?

— Pokaż, zaraz ci oddam.

— Owszem, pokażę, ale na mojej dłoni.

Zobaczył jak wyraz chciwości w jej oczach ustąpił zdumieniu, kiedy zaczęła liczyć.

— O Boże, Bigger, skąd wzięłeś taką kupę forsy?

— Chcesz wiedzieć? — powtórzył, obejmując ją w pól.

— To twoje?

— A skąd by w innym razie do diabła, były u mnie?

— Powiedz, skarbie, skąd to masz?

— A będziesz grzeczna?

Poczuł, jak jej ciało poddało się nieco, ale spojrzanie ciągle wlepiła badawczo w jego oczy.

— Znów w coś wdepnąłeś, co?

— Będziesz grzeczna?

— Och, Bigger!

— Pocałuj mnie, skarbie.

Poczuł, jak się ku niemu garnie, podprowadziła go do łóżka, usiadła. Pocałował ją, wyjął mu delikatnie z rąk pieniądze.

— Ile tu jest? — spytał.

— Nie wiesz?

— Nie.

— Nie liczyłeś?

— Nie.

— Bigger, skąd masz tyle forsy?

— Może ci to którego dnia opowiem — po-

wiedział, opierając głowę na poduszce.

— Wdepnąłeś, mówię ci.

— Ile tu jest?

— Sto dwadzieścia pięć dolarów.

— A będziesz grzeczna?

— Ale Bigger, skąd ty to masz?

— Co cię to obchodzi?

— Kupisz mi co?

— No chyba.

— A co?

— Czego tylko zapragniesz.

Zamilkli na chwilę. Ramię jego, opasujące ją w pól, poczuła wreszcie, że jest taką, jaką znał i lubił. Oparła głowę na poduszce. Włożył pieniądze w kieszeń i nachylił się nad nią.